



Szanowni Mieszkańcy Łomży,

W naszym mieście od ponad 2 lat realizujemy Fundusze Norweskie. W postępowaniu konkursowym zajęliśmy 2 miejsce na 213 samorządów ubiegających się o te środki, dzięki czemu pozyskaliśmy aż 16 mln zł na różne zadania.

Więcej na s. 6

BIURO POSELSKIE ALICJI ŁEPKOWSKIEJ-GOŁAŚ OFICJALNIE OTWARTE:

Będzie to miejsce spotkań i dialogu

Posłanka na Sejm RP Alicja Łepkowska-Gołaś, oficjalnie otworzyła w Łomży swoje biuro poselskie, które współdzieli z posłem do Parlamentu Europejskiego Tomaszem Frankowskim. - Będzie to na pewno miejsce spotkań, dialogu, miejsce dla tych, którzy nie mają swojej przestrzeni w mieście. Drzwi moje biura będą zawsze otwarte. Mamy za sobą już kilka działań, jak chociażby 32. finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. To właśnie moje biuro stało się centrum dowodzenia łomżyńskiego sztabu WOŚP – mówiła Alicja Łepkowska-Gołaś, posłanka na Sejm RP.

Biuro poselskie Alicji Łepkowskiej-Gołaś ma stać się także miejscem, w którym będą prowadzone lekcje obywatelskie dla uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych.

- Takie lekcje możemy połączyć z wycieczkami do Sejmu. Kilka klas ze szkół z Łomży i Ziemi Łomżyńskiej miało już okazję być u mnie z wizytą. Myślę, że jest to doskonała okazja, by demokrację, parlamentaryzm poznać od środka – przyznaje posłanka.

Dokończenie na s. 3



Lech Antoni Kołakowski kandydatem na prezydenta Łomży: Walczmy o przyszłość naszego miasta

Poseł na Sejm RP pięciu kadencji, w latach 2021 – 2023 wiceminister rolnictwa i rozwoju wsi, Lech Antoni Kołakowski będzie ubiegał się o urząd prezydenta miasta Łomży. - Zgłaszam swój akces do startu na urząd prezydenta tego miasta – powiedział, w poniedziałek 5 lutego podczas konferencji prasowej na Starym Rynku w Łomży, podczas której poinformował także o zgłoszeniu w Komisji Wyborczej rejestracji Komitetu Wyborczego Wyborców Lecha Antoniego Kołakowskiego.

- Jest wiele spraw w Łomży, które wymagają aktywnego zaangażowania. Z tymi sprawami zwróciły się do mnie, ale także do moich współpracowników, różne środowiska. W rozmowach zwracano mi uwagę, że należy wykorzystać nie tylko geograficzne położenie Łomży, ale także walczyć o nasze miasto, z uwagi na jego historię i tradycję – mówił Lech Antoni Kołakowski. - Zapraszam do współpracy ze mną, ale także poszczególnymi

kandydatami do rady miasta, komitetem wyborczym – zachęcał były parlamentarzysta.

Jak podkreślał wieloletni poseł, najważniejszym obszarem, nad którym należy się skupić myśląc o rozwoju Łomży, jest gospodarka. Zdaniem byłego wiceministra rolnictwa i rozwoju wsi dobrze funkcjonujące przedsiębiorstwa działające na terenie miasta, ale także nowe zakłady to gwarant atrakcyjnych miejsc pracy.

- Chciałbym aby mieszkańcy Łomży właśnie tu mieli swoje życiowe centrum. Mogli tu zakładać rodziny, pracować, rozwijać się i odpoczywać – podkreślał Lech Antoni Kołakowski. - Ale to nie wszystko. Musimy wziąć pod uwagę wszystkie grupy społeczne. Mam tu ta myśli chociażby dzieci, którym należy zapewnić odpowied-

Dokończenie na s. 3



DOMASIEWICZ.PL

CZAS NA ZMIANY!

WYPEŁNIJ ANKIETĘ

Przyjazna Łomża

Małgorzata Kaźmierczak nową dyrektorką Podlaskiego Oddziału Regionalnego ARiMR

Na stanowisko dyrektorki Podlaskiego Oddziału Regionalnego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa została powołana z dniem 5 lutego bieżącego roku Małgorzata Kaźmierczak. Nowa dyrektorka ma 44 lata, a z Agencją związana jest od blisko 20 lat. Głównie pracowała w biurze wsparcia inwestycyjnego ARiMR w Białymstoku przy weryfikacji wniosków o przyznanie pomocy i płatności. Nową dyrektorką podczas konferencji prasowej, zorganizowanej 5 lutego, w Podlaskim Oddziale Regionalnym ARiMR przedstawił wiceminister rolnictwa i rozwoju wsi, poseł na Sejm RP Stefan Krajewski.

- Z dniem dzisiejszym zostałam powołana na stanowisko dyrektorki Podlaskiego Oddziału Regionalnego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Z agencją związana jestem bardzo długo, blisko 20 lat, głównie w zakresie wsparcia inwestycyjnego. Zaczynałam od zwykłego pracownika, przeszłam przez różne ścieżki kariery, także sprawy rolnika i podlaskiej wsi nie są mi obce. Dołożę wszelkich starań, aby te dofinansowania naszym wnioskodawcom, beneficjentom były wypłacane jak najszybciej – mówiła nowa dyrektorka Podlaskiego Oddziału Regionalnego ARiMR Małgorzata Kaźmierczak.

Wiceminister rolnictwa i rozwoju wsi, poseł na Sejm RP Stefan Krajewski, pokłada duże nadzieje w Małgorzacie Kaźmierczak.

- Małgorzata Kaźmierczak jest wieloletnim pracownikiem agencji. Jestem przekonany, że będzie zarządzać dobrze oddziałem. Chcę aby nie tylko w podlaskim oddziale, ale dosłownie we wszystkich oddziałach, biurach powiatowych ta praca była wykonywana solidnie, z dużym tempem, chociaż wiem, że pracownicy, a jest ich 11 tysięcy w skali kraju, ciężko pracują, na pełnych obrotach. Wszystko po to, żeby rolnicy mogli korzystać z programów pomocowych, z dofinansowań. Oczywiście tam, gdzie występują problemy będziemy je rozwiązywać – przekonywał wiceminister rolnictwa i rozwoju wsi, poseł na Sejm RP Stefan Krajewski.

Wicewojewoda podlaski Ewa Kulikowska, do której zadań należy koordynacja pracy Wydziału Gospodarki Nieruchomościami, a także Wydziału Rolnictwa i Środowiska liczy na ścisłą współpracę z Małgorzatą Kaźmierczak.

- W administracji rządowej, na szczeblu wojewódzkim odpowiadam między innymi za środowisko i rolnictwo, dlatego tak ważne jest dla mnie to stanowisko oraz zaangażowanie pracownika, który będzie nadzorował to wszystko. Bardzo liczę na owoc-



ną współpracę – mówiła Ewa Kulikowska, wicewojewoda podlaski.

Małgorzata Kaźmierczak zastąpiła na stanowisku Katarzynę Roszkowską, która funkcję dyrektorki Podlaskiego Oddziału Regionalnego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa pełniła od lutego 2022 roku.

Konferencja prasowa poświęcona była nie tylko przedstawieniu nowej dyrektorki Podlaskiego Oddziału Regionalnego ARiMR. Wiceminister rolnictwa i rozwoju wsi Stefan Krajewski odniósł się także do realizacji płatności bezpośrednich i obszarowych za 2023 r. oraz stanu przygotowań do tegorocznej kampanii dopłat.

- Rozliczenie płatności bezpośrednich i obszarowych za 2023 jest dla nas sprawą priorytetową. Chcemy położyć nacisk również na sprawne przygotowanie i przyjęcie wniosków w 2024 roku oraz nadrobienie zaległości związanych z obsługą i pracą systemów. Tych wyzwań jest dużo. Nie możemy zapominać o działaniach, na które będą uruchamiane kolejne nabory. Wspólnym celem zarówno ministerstwa, jak i agencji jest przede wszystkim zaspokojenie potrzeb beneficjentów, które będzie możliwe jedynie przy do-

brej współpracy obu instytucji – mówił Stefan Krajewski.

Zapytany o kwestie zboża z Ukrainy odpowiedział:

- To zboże powinno trafiać tam, gdzie jest potrzebne, czyli do krajów trzecich. Część tego zboża płynie morzem Czarnym i tak niech się dzieje. Przez Polskę powinno to zboże przejechać tylko tranzytem i z portów popłynąć dalej – mówił stanowczo wiceminister rolnictwa i rozwoju wsi Stefan Krajewski.

Wiceminister rolnictwa Stefan Krajewski został zapytany również przez dziennikarzy o protesty zapowiedziane na 9 lutego, ale nie tylko, bo również przez kolejne cztery niedziele, jeśli sytuacja nie ulegnie zmianie. Rolnicy z Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych „Solidarność” zapowiedzieli blokadę drogi krajowej numer 61 w Marianowie. W ten sposób chcą wyrazić swój sprzeciw wobec bezcłowego importu produktów rolnych z Ukrainy oraz „Europejskiego Zielonego Ładu”.

- Protesty organizowane są w różnych środowiskach i w różnych miejscach. Apeluję do rolników o to, abyśmy rozmawiali. Blokowanie dróg przez dłuższy czas powoduje wiele utrudnień

dla tych, którzy muszą się przemieszczać tymi drogami i też pewnie spowodują, że kierowcy pojadą drogami nieprzystosowanymi do tego i zaraz samorządy będą miały kolejne problemy ze zniszczonymi drogami. Nie ulega wątpliwości, że nad problemami rolników należy się pochylić – mówi wiceminister rolnictwa i rozwoju wsi, poseł na Sejm RP Stefan Krajewski.

Blokada drogi krajowej numer 61 w Marianowie ma rozpocząć się o godzinie 10:00. Zgodnie z założeniami potrwać ma do godziny 15:00.

Treść komunikatu NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność” w sprawie Strajku Generalnego

„Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Rolników Indywidualnych „Solidarność”, na posiedzeniu Prezydium Związku w dniu 31 stycznia 2024 roku, jednogłośnie podjął uchwałę o ogłoszeniu strajku generalnego rolników na terenie całego kraju, który rozpocznie się blokadą wszystkich przejść granicznych Polski z Ukrainą wraz z blokadami dróg i autostrad w poszczególnych województwach z dniem 9 lutego 2024 roku o godzinie 10.00.

Nasza cierpliwość się wyczerpała. Stanowisko Brukseli z ostat-

niego dnia stycznia 2024 roku jest dla całej naszej społeczności rolniczej nie do przyjęcia. Dodatkowo, bierność władz Polski i deklaracje współpracy z Komisją Europejską oraz zapowiedzi respektowania wszystkich decyzji Komisji Europejskiej w sprawie importu produktów rolnych i artykułów spożywczych z Ukrainy nie pozostawia nam innego wyboru jak ogłosić strajk generalny.

Nie ma zgody na wdrażanie „Europejskiego Zielonego Ładu”, unijnej strategii „od pola do stołu” i Wspólnej Polityki Rolnej Unii Europejskiej w proponowanym kształcie. Rząd Polski, musi mieć jasny plan dla produkcji rolnej, opłacalności produkcji, odbudowy polskiego przetwórstwa i polskiego handlu. O to będziemy walczyć aż do skutku. Polskie, rodzinne gospodarstwa rolne są podstawą bezpieczeństwa żywnościowego kraju. Zdrowa polska żywność, którą produkuje polski rolnik to podstawa do wyżywienia i zdrowia obywateli RP. Prezydium NSZZ RI „Solidarność” apeluje o SOLIDARNOŚĆ całej społeczności rolniczej.

Wzywamy naszych członków do wspólnego działania i wyrażenia naszego sprzeciwu wobec obecnej sytuacji. NSZZ RI „Solidarność” apeluje o jedność oraz podjęcie konstruktywnych działań dla dobra całej społeczności rolniczej. W związku z zapowiedzianymi protestami rolniczymi, NSZZ RI „Solidarność” informuje o czasowych blokadach dróg na terenie całego kraju od 9 lutego do 10 marca 2024 roku.

Prosimy rodaków o wyrozumiałość i świadomość sytuacji w jakiej wszyscy się znaleźliśmy. Walczymy o nasze wspólne dobro, jakim jest uchronienie przed upadkiem i bankructwem polskich rodzinnych, niejednokrotnie wielopokoleniowych gospodarstw rolnych.

W ramach możliwości, prosimy o unikanie podróży w każdorazowo wymienionych obszarach. NSZZ RI „Solidarność” apeluje o pokojową formę wyrażania niezadowolenia i współpracę ze związkowymi koordynatorami strajku.

Rolnicy łączmy się w działania”.

BIURO POSELSKIE ALICJI ŁEPKOWSKIEJ-GOŁAŚ OFICJALNIE OTWARTE:

Będzie to miejsce spotkań i dialogu

Biuro poselskie Alicji Łepkowskiej-Gołaś nie będzie jedynym. Trwają już prace nad otwarciem kolejnych.

- Na pewno otworzę biuro w Białymstoku. Jest to stolica województwa i chcę być tam obecna. Kolejnym miejscem na mapie jest Zambrów. Być może biuro poselskie zostanie otwarte także w Hajnówce. Dostaję wiele sygnałów, które będę analizowała i na miarę możliwości finansowych. Bardzo zależy mi na spotkaniach z mieszkańcami odpowiadała. Wiem, że nie każdy może dojechać do Łomży, a muszę pamiętać o każdym – mówi Alicja Łepkowska-Gołaś.

Jak przyznaje posłanka pierwsze miesiące pracy w Sejmie przyniosły efekty w postaci aktywności w trzech komisjach.

- Jest to duże wyzwanie. Zazwyczaj posłowie są w jednej lub dwóch komisjach. Niemniej jednak chciałam podjąć tę brzoź odpowiedzialności. Jestem członkinią Komisji Mniejszości Narodowych, do której zapisałam się w związku z tym, z jakiego województwa pochodzę. Taką odwróconą komisją jest Komisja Łączności z Polakami za Granicą, której zadaniem jest współpraca z oso-

bami mieszkającymi poza granicami kraju, a chcącymi aktywnie działać na rzecz naszego społeczeństwa. Trzecią jest Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi, która z punktu naszego województwa jest kluczowa. W tym przypadku moja aktywność skupi się na pracy w podkomisji dotyczącej bezpieczeństwa żywności – wyjaśnia Alicja Łepkowska-Gołaś.

W działaniach na rzecz mieszkańców Łomży, posłankę zamierza wspierać poseł do Parlamentu Europejskiego Tomasz Frankowski, którego biuro wcześniej mieściło się przy ulicy Długiej.

- Muszę przyznać, że poprzednie biuro, znajdujące się przy ulicy Długiej funkcjonowało bardzo dobrze. Natomiast fakt, iż w miejsce posła Roberta Tyszkiewicza mamy posłankę z Łomży, czyli Alicję Łepkowską-Gołaś, spowodował pewne zmiany. Jako mieszkanka Łomży, osoba która na co dzień będzie tu funkcjonowała, wybrała właśnie to miejsce, przy ulicy Sienkiewicza. Mam nadzieję, że mieszkańcy Łomży będą gremialnie tutaj przybywać, żeby dzielić się swoimi problemami. Wspólnie z panią poseł będziemy na nie odpowiadać. Oczywiście



jako poseł do Parlamentu Europejskiego nie bywam tu na co dzień, ale staram się pojawiać w biurze regularnie w ramach swoich interwencji.

W oficjalnym otwarciu biura poseł Alicji Łepkowskiej-Gołaś wziął udział m.in. wiceminister rolnictwa i rozwoju wsi, poseł na Sejm RP Stefan Krajewski, wicewojewodowie podlaski: Ewa Kulikowska i Paweł Krutul, wiceprezydent Łomży Piotr Serdyński, zastępca

wójta gminy Łomża Cezary Zborowski, wójt gminy Piątница Artur Wierzbowski, wójt gminy Turośl Piotr Niedbała, prezes łomżyńskiego oddziału Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej Maria Konopka, a także przedstawiciele wielu różnych środowisk.

Biuro poselskie Alicji Łepkowskiej-Gołaś, którego dyrektorką jest Agnieszka Pijanowska, znajduje się przy ulicy Sienkiewicza 10, lokal 3.

Lech Antoni Kołakowski kandydatem na prezydenta Łomży:

Walczy o przyszłość naszego miasta

ni dostęp do przedszkoli, szkół, a co za tym idzie edukację oraz młodzież, którą należy wesprzeć w kształceniu w zawodach, które będą rynkowe, potrzebne tu na miejscu w Łomży. Nie możemy zapomnieć także o naszych seniorach, osobach z niepełnosprawnością, którymi trzeba się zająć – kontynuował były poseł i wiceminister rolnictwa i rozwoju wsi.

Kandydat na prezydenta Łomży nie chciał mówić o zadłużeniu miasta.

- Na pewno nie będę nikogo krytykował. Chcę skupić się na działaniu. Jako komitet jesteśmy otwarci na wszystkich mieszkańców Łomży, na wszystkie środowiska gospodarcze, polityczne, które zechcą współpracować na rzecz tego miasta – tłumaczył Lech Antoni Kołakowski.

Jak poinformował, na rozmowy o szczegółowym programie wyborczym przyjdzie jeszcze czas.

- Wkrótce przedstawimy ważne kwestie rozwojowe doty-

czące poszczególnych dzielnic miasta i okręgów wyborczych. Wsluchujemy się we wszystkie oczekiwania mieszkańców Łomży. Jesteśmy otwarci na to, co ich nurtuje, boli, jakie działania chcieliby podjąć – przekonywał kandydat na prezydenta Łomży.

- Walczmy o przyszłość tego miasta. Łomża jest dobrym miejscem do życia. Mieszkają tu uczciwi i pracowici ludzie, dzięki którym jest szansa na to, by Łomża była silnym i prężnym miastem – kontynuował. - Był okres, że Łomża była miastem wojewódzkim. Powstało wówczas wiele nowych zakładów pracy. Po utracie statusu wojewódzkiego nastąpiła degradacja. Był okres, że Łomża liczyła ponad 67 tysięcy mieszkańców. Dziś jest to ponad 55 tysięcy. W rzeczywistości może nawet

mniej. Musimy zrobić wszystko, by ratować to miasto – mówił Lech Antoni Kołakowski.

Zgodnie z rozporządzeniem prezesa Rady Ministrów w sprawie wyborów samorządowych,

z dnia 29 stycznia, które ukazało się w Dzienniku Ustaw, wybory ogłoszone zostały na niedzielę 7 kwietnia. Listy kandydatów na radnych mogą być zgłaszane do 4 marca, natomiast kandydaci na wójtów, burmistrzów i prezydentów miasta mają czas do 14 marca. W przypadku potrzeby zorganizowania II tury wyborów ponowne głosowanie odbędzie się 21 kwietnia.



KOMUNIKAT

Prezydent Miasta Łomża podaje do publicznej wiadomości, że w jego siedzibie w Urzędzie Miejskim w Łomży, Stary Rynek 14, na tablicy ogłoszeń wywieszono zostały wykazy nieruchomości, przeznaczonych do oddania w najem przy ul. Nowogrodzkiej 160, zabudowanej budynkiem usługowym, do oddania w dzierżawę przy ul. Dmowskiego – grunt niezabudowany oraz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży położonych w rejonie ul. Żabiej i Geodetów.

Finansowanie długiem w samorządzie



Kilka słów o inwestowaniu z perspektywy radnego dwóch kadencji samorządu miasta Łomża

Zarządzający samorządami chcąc wykazać swoje działania na rzecz lokalnej społeczności starają się inwestować. Chyba w myśl, że im więcej inwestycji tym lepiej. Będzie otwarcie inwestycji, przecięcie symbolicznej wstęgi w blasku fleszy. Wyborca na pewno to doceni. Jest jednak tzw. druga strona medalu.

Posiadane przez samorząd środki własne często nie pozwalają na sfinansowanie planowanych inwestycji. Zarządzający decydują się więc na zaciągnięcie dużego długoterminowego kredytu. Tak powstaje zadłużenie. Długoterminowe zadłużenie, z którym - w mojej ocenie - często mierzyć się będą następne pokolenia. Na nich będzie również ciążyć spłata bieżących rat kapitałowych oraz wielomilionowych odsetek od dziś zaciągniętych kredytów.

Łomża

Przykładem jest 29 000 000 zł kredytu zaciągniętego w 2023 roku przez miasto Łomża. W 2024 roku planowany do

spłaty kapitał od tego kredytu to zaledwie 40 tys. zł, w 2025 r. - 20 tys. zł, 2026 r. - 20 tys. zł, 2027 r. - 20 tys. zł. Spłatę największej raty kapitałowej od tego kredytu w kwocie 13 540 000 zł (plus odsetki) według harmonogramu zaplanowano na 2037 rok. To bardzo odległy okres.

Tylko w ostatnich 6. latach (2018-2023) miasto Łomża zaciągnęło kredyty na kwotę 160 500 000 zł. W mojej ocenie prowadzenie takiej polityki finansowej miasta jest drogą donikąd. Około 13 000 000 zł na same odsetki dla banków zakłada Wieloletnia Prognoza Finansowa na 2024 rok. Jeśli nie spadną stopy procentowe, podobne kwoty przeznaczane na odsetki będą obciążać mieszkańców w kolejnych latach. To pieniądze, które mogły by być przeznaczone na usługi dla mieszkańców.

Czym więc jest inwestycja?

Dla przedsiębiorcy inwestycja rozpoczyna się od analizy przepływów finansowych przed rozpoczęciem inwestycji i po oddaniu jej do użytkowania. W rachunkowości przez inwestycję rozumie się aktywa posiadane przez jednostkę w celu osiągnię-

cia z nich korzyści ekonomicznych wynikających z przyrostu wartości tych aktywów, uzyskania przychodów w formie odsetek, udziałów w zyskach lub innych pożytków.

Inaczej sprawy mają się w samorządzie. Inwestycje samorządowe (infrastruktura drogowa, rekreacyjna, sportowa, obiekty kultury) w większości nie generują dodatnich przepływów pieniężnych. Oznaczają dla samorządu w kolejnych latach wzrost kosztów bieżących związanych z utrzymaniem tych obiektów, a więc kosztami nowych pracowników, kosztami ogrzewania, kosztami energii, bieżącej eksploatacji, wynagrodzeń, remontów...

Trzeba mieć świadomość, że zwiększanie wydatków bieżących przy ograniczonych dochodach samorządów spowoduje zmniejszenie inwestycji w przyszłości. Dobrze prowadzony proces inwestycyjny to pewne wyrzeczenie się bieżącej konsumpcji na rzecz przyszłych korzyści.

Inwestycje powinny być „szyte na miarę”

Inwestycje w samorządach są ważne i potrzebne. Mają służyć poprawie jakości życia mieszkań-



ców, budować przewagę w regionie, przyciągać inwestorów. Inwestycje samorządowe powinny również tworzyć przestrzeń do tego, aby w przyszłości podmioty gospodarcze miały warunki do inwestowania i chciały inwestować. Przełoży się to na wyższe dochody samorządu w postaci podatków od nieruchomości, PIT, CIT.

Kluczowe przy planowaniu inwestycji jest zachowanie ostrożności i racjonalności finan-

sowej w oparciu o bieżące oraz prognozowane dochody samorządu w przyszłych latach oraz możliwości spłaty zaciągniętych zobowiązań, aby nadmiernie nie obciążać przyszłych pokoleń.

Tymczasem w mieście Łomża według Wieloletniej Prognozy Finansowej na koniec 2024 roku zadłużenie wyniesie blisko 197 000 000 zł.

DARIUSZ DOMASIEWICZ
Radny Rady Miejskiej w Łomży

Komitet Przyjaznej Łomży Dariusza Domasiewicza zarejestrowany jako pierwszy



Przyjazna Łomża Dariusza Domasiewicza, to pierwszy zarejestrowany komitet wyborczy w mieście Łomży. Radny Domasiewicz potwierdził także swoją kandydaturę na urząd Prezydenta Miasta. O utworzeniu i zarejestrowaniu „Komitetu Wyborczego Wyborców Przyjazna Łomża Dariusza Domasiewicza” podczas konferencji poinformował Wojciech Michalak. Radny Domasiewicz na spotkaniu prasowym zapewnił o pracy w terenie oraz organizacji tematycznych spotkań dla mieszkańców.

- Bardzo prosimy Państwa o wsparcie w tych najbliższych dniach. Do wyborów zostało niespełna 60 dni. Będziemy sturali się pracować w terenie, pokazać Państwu nasz program i chciałem również zaapelować do naszych kontrkandydatów o debatę naprawdę merytoryczną. Żebyśmy dali przykład i mieszkańcom Łomży, ale też całemu światu politycznemu, że możemy w kampanii posługiwać się językiem zgody, językiem merytorycznym. Jesteśmy z miasta blisko sześćdziesiąt tysięcy, my się wszyscy znamy, mijamy na ulicach... Postaramy się rywalizować

profesjonalnie. My oczywiście zaprezentujemy naszą wizję i naszą strategię na rozwój Łomży. Chcemy zgody i współpracy z naszymi sąsiadami, a sąsiedzi będą na nas patrzeć innym, życzliwszym okiem jeżeli będą widzieli, że w Łomży jesteśmy jednością – mówił pod siedzibą łomżyńskiej delegatury Krajowego Biura Wyborczego radny Dariusz Domasiewicz.

Dariusz Domasiewicz zapowiedział usunięcie cyfrowego zamka, który - jego zdaniem - „chroni” Ratusz od mieszkańców, od przedsiębiorców.

- Będziemy chcieli, żeby to miasto było otwarte, żeby ratusz był otwarty – przekonywał Dariusz Domasiewicz.

Obecnie w komitecie jest czworo aktualnych lub byłych radnych miejskich, czyli Dariusz Domasiewicz, Tadeusz Zaremba, Ewa Chłudzińska i Andrzej Korytkowski, którzy chcą stworzyć autonomiczny, niezależny od partii politycznych samorząd Łomży obejmujący prezydenta, radę miejską, samorządy osiedlowe i spółdzielcze oraz organizacje non-profit.

Mistrzowski recital

w 30. rocznicę śmierci Witolda Lutosławskiego



W 30. rocznicę śmierci Witolda Lutosławskiego, w nowo wyremontowanym salonie Lutosławskich, odbył się recital mistrzowski w wykonaniu Krzysztofa Jakowicza, skrzypka, pedagoga, ale przede wszystkim przyjaciela i ucznia wielkiej sławy kompozytora Witolda Lutosławskiego. Mistrzowi akompaniował na fortepianie z wielkim wyczuciem utalentowany Robert Morawski.

Krzysztof Jakowicz i Witold Lutosławski mają ważne miejsce w historii muzyki klasycznej. Kompozytor, o którym mowa, był człowiekiem otwartym na innych, ale niechętnym do zwierzeń, czy wyrażania gwałtownych emocji. Wielu faktów o sobie nie upubliczniał, choć pełniły ważną rolę w jego biografii, a jako muzyk pomijał te utwory, które jego zdaniem nie miały wartości. Witold Lutosławski wspominał Drozdowo jako piękne miejsce ze wspaniałym widokiem z ogrodu na dolinę Narwi. Podkreślał, że spędzenie wczesnych lat w kontakcie z naturą miało wpływ na jego charakter. Dwór Lutosławskich w Drozdowie obecnie jest siedzibą Muzeum Przyrody-Dworu Lutosławskich w Drozdowie.

- Dzisiejszy wieczór jest nowym otwarciem dla salonu Lutosławskich. Można powiedzieć, że przywróciliśmy jego kształt, z czasów świetności dworku. Jest to jedna z części tych inwestycji, które rozpoczęliśmy w roku 2019 i aktualnie prowadzimy. Zainwestowaliśmy 7 mln złotych, zarówno w część dworską, jak i rozbudowaną część – pawilon przyrodniczy. Prace związane z modernizacją obiektu w zasadzie się kończą, zostały jeszcze przeróbki niektórych instalacji i prace w części piwnicznej. Parter budynku jest odnowiony, zwiększyła się także dostępność obiektu za sprawą windy. Ponadto dworek zyskał nową elewację oraz dach. Bardzo się cieszymy, że możemy witać gości w tym wyjątkowym miejscu – mówiła wicestarosta Maria Dziekońska. – Witold Lutosławski był synem Józefa i Marii z Olszewskich. Jego Tata został rozstrzelony w Moskwie w 1918 roku, gdy Witold miał niespełna 6 lat. Mama była społeczniczką, była jedną z pierwszych kobiet radnych miasta Warszawy. Witold został znanym kompozytorem, o czym wszyscy wiemy, ale mnie w Witoldzie zachwyca również podejście do ciszy. Mówił, że każdy ma prawo do ciszy, a przebywanie w ciągłym zgiełku i w salach wypełnionych różnego rodzaju dźwiękami, czy to w kawiarniach, czy innych miejscach, unieważnia. Zatem jego muzyka w połączeniu z ciszą, ciszą tą nadnarwiańską jest na pewno

czymś wartym uwagi – przekonywała Maria Dziekońska.

Krzysztof Jakowicz jest jednym z najważniejszych skrzypków w historii polskiej wiolinstyki. Szczególnie ceniony przez Witolda Lutosławskiego, któremu wielki kompozytor powierzył polskie wykonanie wszystkich swoich utworów skrzypcowych. Jakowicz wykonywał dzieła Lutosławskiego pod jego batutą w ważnych centrach muzycznych świata. Otrzymał wiele wyróżnień i odznaczeń. Krzysztof Jakowicz powtarza i kieruje się słowami Lutosławskiego, że talent, który otrzymujemy nie jest dla nas, nim powinniśmy dzielić się ze społeczeństwem. Podczas recitalu Jakowicz podkreślił, że aktualnie jest kilka lat starszy niż Lutosławski w momencie śmierci, a nadal ma nadzieję, że jutro będzie grał lepiej niż wczoraj.

- Jestem niezwykle wzruszony obecnością w Muzeum Przyrody-Dworze Lutosławskich w Drozdowie. W ostatnich latach życia Witolda Lutosławskiego łączyły nas bardzo serdeczne relacje. Jego zaufanie do mojej gry jest czymś wzruszającym, a jednocześnie wielkim zobowiązaniem. Narzekamy dzisiaj na brak autorytetów, a to właśnie Witold Lutosławski był jedną z takich osób, u której słowa i czyny były w ścisłym związku, nigdy się to nie zmieniało. Najbardziej wzruszające tournée, które pamiętam, odbyło się w Izraelu. Zagraliśmy wtedy 6 koncertów, pięć w Tel-Awivie, jeden w Jerozolimie z orkiestrą filharmonii izraelskiej, która jest jedną z najlepszych orkiestr na świecie. To był koncert poświęcony tylko i wyłącznie muzyce Lutosławskiego. Proszę sobie wyobrazić, że na każdym koncercie, sala liczyła 3 tysiące miejsc, było 2,5 tysiąca osób. Więc jeśli pomnożymy to przez sześć kon-



Relacja w Telewizji Narew i na www.narew.info

certów, okazuje się, że 15 tysięcy osób w 6 dni posłuchało muzyki Lutosławskiego. Oczywiście nie wszyscy ludzie byli tymi, którzy się znają, ale ciekawość ich tam sprowadziła. Marzę o tym, aby i w naszej ojczyźnie ta ciekawość wzrastała i zainteresowanie muzyką Lutosławskiego. Jest to kompozytor, który na trwale znalazł miejsce w historii muzyki. Z pełną odpowiedzialnością można umiejscowić go obok Chopina, Szymanowskiego czy Moniuszki. Jest czołowym muzykiem w naszej historii. Tym bardziej jest dla mnie wzruszające to, że darzył mnie sympatią i zaufaniem, którymi starałem się mu odplącać, jak tylko umiałem – opowiadał o relacji z Lutosławskim Krzysztof Jakowicz. – O muzyce Lutosławskiego trudno jest mówić w sposób jednoznaczny, dlatego, że przechodził różne etapy. Był przez moment zafascynowany folklorem, trochę z konieczności, wtedy była taka tendencja. Wówczas napisał koncert na orkiestrę, który jest jednym z czołowych dzieł symfonicznych XX wieku, podobnym do koncertu na orkiestrę Bartoka. Myślę, że co raz bardziej odkrywam w tej muzyce wiele wrażliwości, wiele nuan-

sów. Myślę, że tutaj jedno zdanie Lutosławskiego jest kluczowe dla jego wartości i może być inspiracją dla nas, mianowicie On zawsze mówił, że każdy z nas ma jakiś talent i ten talent powinniśmy rozwijać i rezultaty tego rozwoju przekazywać, oddawać społeczeństwu. Talent to nie jest nasza prywatna własność i myślę, że to jest najbardziej istotne u Lutosławskiego i on do końca swoich



Fot. Marek Maliszewski/4lomza.pl

dni nieustannie pracował. Pamiętam, że Jan Krenz, jak odwiedził go w szpitalu, spodziewał się, że zostanie człowieka leżącego w łóżku, a on siedział przy biurku i poprawiał swoje ostatnie utwory. I to jest dla nas drogowskaz byśmy każdą chwilę naszego życia wykorzystywali w sposób maksymalny, bo ta chwila jest tylko jedyna w naszym życiu – dodaje Jakowicz.

Recital zgromadził w nowym salonie Dworu Lutosławskich wielu zacnych gości, których z radością witała dyrektor Ewa Szejder. Wśród nich była m.in. wnuczka ostatniej właścicielki Marii Niklewicz – Marta Niklewicz-Dworak wraz z mężem Ja-

nem Dworakiem oraz posłanka Alicja Łepkowska – Gołaś.

Ze względu na szczególne więzi Krzysztofa Jakowicza z Witoldem Lutosławskim, jeden z elementów koncertu stanowiły wspomnienia skrzypka. Miały one charakter osobisty i dotyczyły zarówno współpracy muzycznej, wspólnych występów w wielu miejscach na świecie, jak również łączących ich relacji. Podczas wyjątkowego wieczoru nie zabrakło opowieści o związkach Krzysztofa Jakowicza z małżeństwem Lutosławskich – Danutą i Witoldem, wymianie listów pomiędzy uczniem a mistrzem, wykonywa-

nych koncertach – m. in. w Niemczech i Izraelu, współpracy z Kryzstianem Zimmermanem, a także anegdoty związanych chociażby ze wspólnym dla przyjaciół sentymentem dla prozy Bohumila Hrabala. Współpraca skrzypka z Witoldem Lutosławskim cechowała się – o czym świadczyły słowa Krzysztofa Jakowicza – zaufaniem na gruncie wspólnego odczuwania i rozumienia muzyki. Lutosławski, gdy Jakowicz pytał go jak ma zagrać jego utwór, często mówił: „Zagraj jak czujesz”. Łącznikiem między nimi była muzyka postrzegana jako sfera esencjonalnej wysokiej kultury. Recital mistrzowski był prawdziwą muzyczną ucztą.

Nowy prezes MPWiK w Łomży. To Maciej Borysewicz

Rada Nadzorcza Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Łomży odwołała prezesa Mariusza Konopkę, który kierował miejską spółką od 2016 roku. Podczas posiedzenia 31 stycznia rada powołała na to stanowisko Macieja Andrzeja Borysewicza.

Zmiany nastąpiły nie tylko w łomżyńskim Ratuszu. Rada nadzorcza MPWiK Łomża odwoła dotychczasowego prezesa Mariusza Konopkę. Jego kontrakt menadżerski wygasł 31 stycznia. Od 1 lutego prace w zarządzie miejskiej spółki rozpoczął Maciej Borysewicz. Rekomendację na to stanowisko Maciej Borysewicz otrzymał od Mariusza Chrzanowskiego, prezydenta Łomży.

Maciej Borysewicz jest od 2006 roku łomżyńskim radnym Platformy Obywatelskiej (obecnie klub radnych: Obywatelski Klub Samorządowy). Z wykształcenia jest prawnikiem, doktorantem w Instytucie Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk w Warszawie i wykładowcą w Akademii Łomżyńskiej. W latach 2008-2009 był doradcą marszałka województwa podlaskiego, a w latach 2007-2008 wojewody podlaskiego. Był też przewodniczącym rady nadzorczej ARR SA w Łomży, specjalistą ds. windykacji w Ambrela Sp. z o.o. w Łomży. Ze spółką MPWiK



związany był od 2020 roku, pracował tu jako główny specjalista ds. rozliczeń i sprzedaży, następnie jako kierownik Działu Obsługi Odbiorców.

W skład Rady Nadzorczej MPWiK Łomża wchodzi: Remigiusz Marek Fabiański - przewodniczący; Bernadeta Krynicka

- zastępca; Paweł Godlewski - sekretarz; trzej członkowie: Arkadiusz Jabłoński, Piotr Kaczyński i Adam Wiński.

W związku z objęciem stanowiska prezesa miejskiej spółki Maciej Borysewicz zakończył pracę w Radzie Miejskiej. Jak wynika z interpretacji komisarza

wyborczego, na jego miejsce nie zostanie powołany nowy radny.

Nowy prezes spółki oświadczył, że zawiesił działalność polityczną w strukturach Platformy Obywatelskiej.

- W odpowiedzi na pojawiające się w przestrzeni medialnej sprzeczne bądź nieprawdziwe

wiadomości, uprzejmie informuję, że w związku z objęciem przeze mnie funkcji Prezesa Zarządu Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o., zawiesiłem swoje członkostwo w Platformie Obywatelskiej RP oraz wszelką aktywność polityczną. Nie będę kandydował w nadchodzących wyborach na urząd Prezydenta Miasta Łomży. Prowadzenie kluczowego dla funkcjonowania miasta przedsiębiorstwa wymaga spokoju z dala od politycznego zgiełku - pisze w wystosowanym oświadczeniu Maciej Borysewicz.

W środę (31 stycznia) cały podlaski zarząd PO, także z udziałem łomżyńskich przedstawicieli, jednogłośnie zaakceptował wystawienie kandydata PO na urząd prezydenta Łomży. Wśród propozycji ze strony powiatu m. Łomża padły nazwiska kandydatów Alicji Łepkowskiej-Golaś oraz Macieja Borysewicza.

- To była ich inicjatywa i nikt się temu nie sprzeciwiał. Dlatego też dziwi to oświadczenie, ale jestem spokojny. Zajmujemy się teraz tylko wyborami samorządowymi i przygotowujemy listy - powiedział szef podlaskich struktur PO poseł Krzysztof Truskolaski.

W związku z zawieszeniem przez Macieja Borysewicza członkostwa w Platformie, sytuacja radykalnie się zmienia. Poseł Krzysztof Truskolaski nie przedstawił jeszcze decyzji w sprawie kandydata na fotel prezydenta Łomży i struktur miejskich Platformy Obywatelskiej.



Szanowni Mieszkańcy Łomży,

W naszym mieście od ponad 2 lat realizujemy Fundusze Norweskie. W postępowaniu konkursowym zajęliśmy 2 miejsce na 213 samorządów ubiegających się o te środki, dzięki czemu pozyskaliśmy aż 16 mln zł na różne zadania.

W ramach tych funduszy w ostatnich latach mogliśmy podjąć szereg działań o charakterze edukacyjnym, gospodarczym, inwestycyjnym, kulturalnym i społecznym. Większość z nich w całości była realizowana ze środków zewnętrznych, bez obciążania budżetu miasta. Wśród nich można wymienić m.in. promocję szkolnictwa zawodowego, Triathlon, Senioradę, Dzień Osób z Niepełnosprawnością, jarmarki

oraz sportowe rozpoczęcie i zakończenie wakacji na bulwarach. Z tych środków budujemy także halę sportową przy Szkole Podstawowej nr 5.

Etapem końcowym projektu jest Łomżyńska Karta Mieszkańca, której uruchomienie planujemy w dniu 6 maja 2024 r. Ma ona na celu ułatwienie dostępu do usług publicznych, oferty kulturalnej, sportowej i edukacyjnej w Łomży poprzez wdrożenie systemu ulg, zniżek i zwolnień za korzystanie z miejskich obiektów użyteczności publicznej oraz innych usług świadczonych przez Miasto, a także inne podmioty.

Dlatego zachęcam Was, drodzy Mieszkańcy oraz wszystkie osoby, których życie koncentruje się w Łomży i jest im ona bliska, do rozliczenia podatku PIT w naszym mieście, gdyż będzie to istotne przy wydawaniu tej Karty. Dzięki wpływom z podatków już dziś może-

my realizować wiele przedsięwzięć, umożliwić posiadaczom Łomżyńskiej Karty Mieszkańca korzystanie z licznych ulg i pakietów bezpłatnych wejść oferowanych przez miejskie instytucje, a także wprowadzić bezpłatną komunikację miejską, co planujemy w drugiej połowie roku. Szczegóły dotyczące zarówno wszystkich zniżek, jak też sposobu wyrobienia Karty Mieszkańca, niebawem sukcesywnie będzie przekazywał Urząd Miejski.

Już dziś przypominam, by przy rozliczeniu podatku PIT pamiętać o wpisaniu w odpowiedniej rubryce jako miejsce zamieszkania Miasto Łomża, by jeszcze w tym roku móc ubiegać się o Łomżyńską Kartę Mieszkańca i skorzystać ze wszystkich jej benefitów.

Z wyrazami szacunku

MARIUSZ CHRZANOWSKI
PREZYDENT ŁOMŻY

SREBRNI

Obywatelski głos seniorów

22 stycznia 2024 r., w Domku Pastora, przy ul. Rządowej, odbyło się spotkanie członków Stowarzyszenia "Aktywny Senior" z przedstawicielami władz samorządowych. Przybyłych gości przywitał Stanisław Kaseja, który bardzo dokładnie omówił działania podejmowane przez stowarzyszenie.

- Zebraliśmy się tutaj, aby uczcić wyjątkowy dzień, który pozwala nam wyrazić najgłębszy szacunek i podziękowanie dla zaproszonych osób. Jesteśmy grupą ludzi, która przez ostatnie lata pracowała i budowała nasze społeczeństwo. Wydaje nam się, że wnosimy duży wkład w tworzenie życia społecznego. To spotkanie jest doskonałą okazją, abyśmy zastanowili się nad tym, jakie znaczenie dla nas wszystkich ma starzenie się. Pamiętajmy, że każdy z nas ma szansę osiągnąć doświadczenie i zdobyć mądrość, którą można przekazać kolejnym pokoleniom. Wiek nie jest przeszkodą, ale bogactwem, które przekształca nasze społeczeństwo. Starsi i młodszy spotykają się i wzajemnie inspirują. Wasza obecność i zaangażowanie jest niezwykle cenne – mówił Stanisław Kaseja.

Stanisław Kaseja zwrócił uwagę na to, że Klub Seniora, przy ulicy Nowogrodzkiej jest zbyt mały, jak na potrzeby seniorów. A to właśnie w takich miejscach, jak klubu rodzają się inicjatywy i przedsięwzięcia wpływające na rzeczywistość Łomży. Dlatego takich miejsc powinno powstawać więcej. Ponadto zdaniem Stanisława powinien zostać powołany koordynator, u którego seniorzy mogliby zasięgnąć wszelkich informacji.

- Dzisiaj cenimy sobie możliwość działania w dziedzinach, które nas interesują. Lokalny samorząd pozwala budować społeczeństwo obywatelskie. To jest nasze wspólne dążenie i działanie. Elementy polityki senioralnej są rozproszone. Należy skoordynować je w jednym miejscu oraz opracować i wdro-

żyć jednolity system. Wszystko o czym mówimy musi być skonsultowane z przedstawicielami samorządu, ośrodkiem pomocy społecznej oraz seniorami. Dlatego domagamy się powołania koordynatora w celu informowania seniorów o możliwościach opiekuńczych poprzez dostęp do tzw. "opieki na odległość", mającej na celu poprawę bezpieczeństwa oraz możliwości samodzielnego funkcjonowania w miejscu zamieszkania osób starszych – przekonywał Stanisław Kaseja.

Grażyna Czajkowska, przewodnicząca Łomżyńskiej Rady Seniorów przedstawiła nam natomiast w sposób bardzo szczegółowy działania podejmowane przez radę oraz zachęciła do angażowania się w życie naszego miasta.

Z kolei Kornelia Duda, naczelniczka Wydziału Kultury, Sportu i Inicjatyw Społecznych Urzędu Miejskiego w Łomży zadeklarowała chęć współpracy ze stowarzyszeniem.

Dyrektor Muzeum Północno-Mazowieckiego w Łomży, Paulina Bronowicz-Chojak zaś tłumaczyła, że muzeum jest przestrzenią dialogu.

- Muzeum to miejsce z potencjałem kulturowym, edukacyjnym i integracyjnym – mówiła Paulina Bronowicz-Chojak, zachęcając seniorów do współpracy i odwiedzania muzeum.

Chęć dalszej współpracy zadeklarowała także dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łomży Teresa Fromelc-Pawelczyk. Jednocześnie zachęciła seniorów do czytania książek. W księgozbiornie dostępne są po-

zycje o różnorodnej tematyce.

Głos zabrał także prezes Stowarzyszenia "Aktywny Senior" Andrzej Urbanek, który nakreślił plany dalszego działania.

- Przede wszystkim chcemy działać na rzecz seniorów w naszym mieście. Chcemy pozyskać na ten cel wsparcie finansowe. Ponadto potrzebujemy wsparcia w zakresie skoordynowania działań. Szczególnie ważne jest to, by nasi seniorzy nie byli zagrożeni w samotności. Zapewnienie różnorodnych możliwości aktywności społecznej, kulturalnej i rekreacyjnej może przeciwdziałać izolacji społecznej, a także przynosić korzyści psychologiczne oraz fizyczne – podkreślał Andrzej Urbanek.

Jesteśmy przekonani, że nasze spotkanie to początek wspólnych działań obywatelsko-administracyjnych i samorządowych prowadzących do rozwiązania ważnych spraw lokalnych naszego miasta. Mamy nadzieję, że to obywatelskie spotkanie przyniesie pozytywne odbicie w naszym działaniu i będzie miało wpływ na naszą przyszłość.

RENIA ROMANOWSKA



Koncert
Krystyny
Giżowskiej

10 marca o godz. 18:00 w Centrum Kultury przy ul. Sadowej 12 w Łomży odbędzie się KONCERT KRYSZYNY GIŻOWSKIEJ.

Bilety do nabycia w Telewizji Narew - Stary Rynek 13. Tel. 86 2167 444. Bilety w cenie 90 zł. Zapraszamy!

Problemem Łomży jest deficyt, ale nie budżetowy. Jak dotąd nie wypracowano spójnego pomysłu, jak Łomża ma się rozwijać. Wizja jest ważna. Szczególnie taka, którą można sformułować w kilku zdaniach, wskazując cel i narzędzia jej realizacji. W wypracowaniu wizji rozwoju muszą uczestniczyć mieszkańcy. Czy obywatele potwierdzają słuszność wyboru w kolejnych wyborach samorządowych? Co jest symbolem naszego rozwoju? Chodzi mi o dobrze poukładany plan rozwoju, plan budowy instytucji, dzięki którym miasto nasze na trwałe pozostanie na ścieżce rozwoju. To coś więcej niż program wyborczy – to trwała droga, która spaja działania kolejnych pokoleń. Pytamy – dokąd nasza Łódź płynie?

Żeby wypracować dobrą wizję rozwoju, konieczne jest wzniesienie się ponad bieżący spór polityczny oraz zrozumienie uwarunkowań, które nas otaczają. Zachowawcze myślenie nie wygasło. W obecnym świecie jest to marzenie nie do realizacji. Konkurencja zachęca do współpracy z innymi. Zyskujemy wszyscy. Rywalizacja pozytywna jest konieczna. Przykładem jest rozwój przemysłu mleczarskiego. Są to nasi liderzy rozwoju.

Łomża nie jest takim regionem jak Śląsk czy Wybrzeże. Wiemy, że ochrona zdrowia, systemy pomocy społecznej są dalekie od doskonałości. Wizja reform często nas przeraża, gdyż może zburzyć naszą małą stabilizację lub powodować poniesienie kosztów. Dla polityków to wygodny sygnał. Wystarczy dokonać symbolicznych zmian, podnieść płace, dorzucić świadczenia społeczne. Można zajmować

Inwestować w rozwój



się marginalnymi rzeczami i walka o władzę odbywa się w przestrzeni powierzchniowych konfliktów. Ten komfort jest krótkotrwały, tymczasowy. Problemy będą się nawarstwiać, ich nie rozwiązanie może napotkać na bariery nie do przekroczenia.

Łomża stoi przed wyzwaniami, które pod wieloma względami są zbliżone do podobnych miast w Polsce. Grozi nam starzenie się społeczeństwa, stagnacja i utknięcie w rozwoju. Borykamy się z niezwykle skomplikowanym prawem i systemem podatkowym. Wyczerpuje się nam tania siła robocza, która dotąd napędzała naszą gospodarkę. Żeby sprostać tym wyzwaniom nie wystarczy „jakoś to będzie”. Bardzo istotnym aspektem dzisiejszego rozwoju jest dostęp do kapitału ludzkiego. Jak go pozyskać? Najszybszym sposobem jest migracja. W Europie migrantów jest dostatek. Postawmy na istniejący potencjał i edukację młodego pokolenia. Wobec naszego samorządu jest wielkie wyzwanie energetyczne, dotychczas zaniedbywane, które można przerobić na nasze atuty. Warunek: sprawne i racjonalne inwestycje odnawialne.

Wskazywałem, że łomżyński model zarządzania miastem całkiem nieźle się sprawdza. Pytanie – jak długo tak będzie. Jak ten model się wyczerpie, brak alternatywy. Będzie kolektywna wina nas i tych, których wybierzemy. Wizja rozwoju, nawet niedoskonała, jest lepsza niż jej brak. Brak wystarczających inwestycji rozwojowych, to druga strona braku wystarczających oszczędności.

SENIOR STANISŁAW KASEJA

Rusza konkurs grantowy na likwidację barier architektonicznych

Jego budżet to 10 mln zł z funduszy europejskich. Pieniądze umożliwią przystosowanie domów i mieszkań osób z niepełnosprawnościami do ich potrzeb. Ideę i założenia tego nowatorskiego projektu przedstawił samorządowcom w środę, 31 stycznia, marszałek Artur Kosicki. W spotkaniu wzięli także udział Joanna Sarosiek, dyrektor Departamentu Rozwoju Regionalnego w urzędzie marszałkowskim i Tomasz Piesiecki, Pełnomocnik Zarządu Województwa Podlaskiego ds. Osób z Niepełnosprawnościami.

Marszałek Artur Kosicki podkreślał, że kwestie dotyczące likwidacji barier architektonicznych w regionie są bardzo istotne dla samorządu województwa.

– Mimo, że sytuacja wygląda lepiej w obiektach użyteczności publicznej, to dużo jeszcze trzeba zrobić, jeśli chodzi o lokale mieszkalne osób prywatnych – mówił.

Jak dodał, jest to projekt, którego nigdy nie było w historii Samorządu Województwa Podlaskiego, a analiza programów innych urzędów w Polsce pokazała, że jest innowacyjny także w całym kraju.

Wsparcie osób indywidualnych

Do jednego mieszkańca może trafić grant o maksymalnej kwocie 50 tys. zł. Pieniądze mogą być przeznaczone na różnego rodzaju prace remontowo-budowlane związane z przystosowaniem mieszkania do indywidualnych potrzeb osób z niepełnosprawnościami, przewlekle chorych i osób starszych. Może to być też zakup wyposażenia do 3 tys. zł.

Joanna Sarosiek informowała, że pieniądze trafią do niepełnosprawnych i niesamodzielnych

mieszkańców Podlaskiego za pośrednictwem podlaskich gmin i powiatów.

– Mam nadzieję, że ten konkurs spotka się z pozytywnym odbiorem, zarówno po stronie mieszkańców województwa, jak i beneficjentów, czyli gmin i powiatów. Myślę, że jeśli będzie taka potrzeba, takie konkursy będą realizowane w przyszłości – powiedziała.

A potrzeba jest i to ogromna, o czym mówili uczestnicy spotkania, przedstawiciele podlaskich samorządów terytorialnych.

– Osoby niepełnosprawne potrzebują więcej uwagi, dzięki tym grantom postaramy się ich pobudzić do działania. Chcemy wyjść naprzeciw ich potrzebom, a dzięki marszałkowi, mamy teraz do tego taką okazję. Będziemy starać się pomóc mieszkańcom w ich codziennych trudach – mówił Wojciech Cybulski, wójt gminy Dobrzyniewo Duże.

Barier (nie) do pokonania

Tomasz Piesiecki słowa uznania skierował w stronę zarządu województwa za duży nacisk na likwidację barier architektonicznych, a zgromadzonym na konfe-

rencji samorządowcom – za zainteresowanie.

– Widać, że państwu leży na sercu dobro mieszkańców naszego województwa – powiedział. – Osoba zdrowa może takich barier nie zauważać, dla osoby z niepełnosprawnością czy przewlekle chorej, te bariery mogą być nie do pokonania. A to nie osoby z niepełnosprawnością powinny się dostosować do otoczenia, ale otoczenie do ich potrzeb. To właśnie czyni zarząd województwa.

Marszałek z kolei wyraził nadzieję na sprawne przekazanie pieniędzy beneficjentom, podkreślając, że nastąpi czas działania, które jest dewizą tego zarządu województwa.

– Kwestia barier architektonicznych jest mi osobiście bardzo bliska, bo moja żona od 16 lat porusza się na wózku, dlatego postawiłem sobie za punkt honoru, żeby stworzyć projekt, który realnie rozwiązywałby problem ludzi z niepełnosprawnościami – podsumował.

Zakończył spotkanie, prosząc o uwagi i deklarując, że w przypadku większego zapotrzebowania, pula dostępnych środków będzie zwiększana.



Czytanie książek

Czyli podpowiadamy po jaką pozycję sięgnąć.

„Trzy Kobiety”
– Joanna Jax

Joanna Jax umieściła swoją historię w 1911 roku, gdy na świecie kobiety miały już odwagę upominać się o swoje prawa, a w Polsce wyrażano się o tym ruchu z oburzeniem, ośmieszano go w prasie, piętnowano, drwiono z chęci kształcenia się kobiet, bo mężczyźni nie widzieli takiej potrzeby. Na początku XX wieku emancypantki zaczęły głośno domagać się swoich praw, za co były szykanowane i wyśmiewane.

Majątek, który otrzymywała przyszła żona w posagu od swojego ojca, był przejmowany przez jej męża, który mógł dowolnie nim dysponować, a ona nie miała prawa głosu. To mężczyźni decydowali o losie rodziny, swoich córek, a potem robił to mąż. Nie traktowali kobiet jako swoje partnerki, były tylko dodatkiem, który im się należał i mogli dowolnie sobie z niego korzystać. Kobiety godziły się nie tyl-

ko na rolę posłusznych niewolnic w męskim świecie, ale jawnie krytykowały inne kobiety, które śmiały się sprzeciwić sztywnym konwenansom i wyjść ze strefy komfortu.

Autorka oddaje głos trzem



bohaterkom, które różnią się od siebie pochodzeniem społecznym, ale ich los pomimo różnego statusu materialnego jest bardzo podobny. Trzy różne kobiety. Każda ze swoim bagażem życiowych doświadczeń. W pewnym momencie ścieżki bohaterek się splatają. Każda z nich została do-

tkliwie skrzywdzona przez mężczyznę. A one chciały być tylko kochane i szanowane, lecz męski świat sprowadził je do roli zabawki w rękach pana i władcy, bez prawa głosu. Te, które śmiały się sprzeciwić, są nazywane wszetecznicami i wicherzycielkami. Ale każda miała marzenia, do których starała się dążyć. Poplątane, trudne losy Pauliny, Karoliny i Lucyny w przejmującym, dosadnym sposobie ukazują, jak niewiele znaczyły i miały do powiedzenia w tamtych czasach kobiety.

Ówczesna mentalność społeczna, konwenanse, utarte schematy, co trzeba, co się powinno, odbieranie prawa do nauki. Powinności kobiety przede wszystkim jako córki, żony i matki. Nasze bohaterki dzieli wszystko oprócz wspólnych poglądów. Ich codzienność jest zupełnie różna, mają inne temperamenty, charaktery, wrażliwość, majątność, wywodzą się z zupełnie innych środowisk. Podejmują nierówną walkę o prawo do decydowania o sobie, o swoją godność, o możliwość wyrażania swoich poglądów, o szansę do życia po swoim. Każda zmagają się z własnymi lękami, słabościami, samotnością. Marzą o swobodzie, o możliwości wyrażania własnego zdania, o miłości, godnym życiu, podążania za własnymi pragnieniami i marzeniami.

TERESA RĘBIŚ



Moje życie

Przybywa mi lat.
Bywa czasem, że boję się spojrzeć w przyszłość.
Starość jest moim oczekiwaniem.
Wszystko jest takie proste, że tak powinno pozostać.
Brak cierpienia, samotność, niepotrzebne słowa.

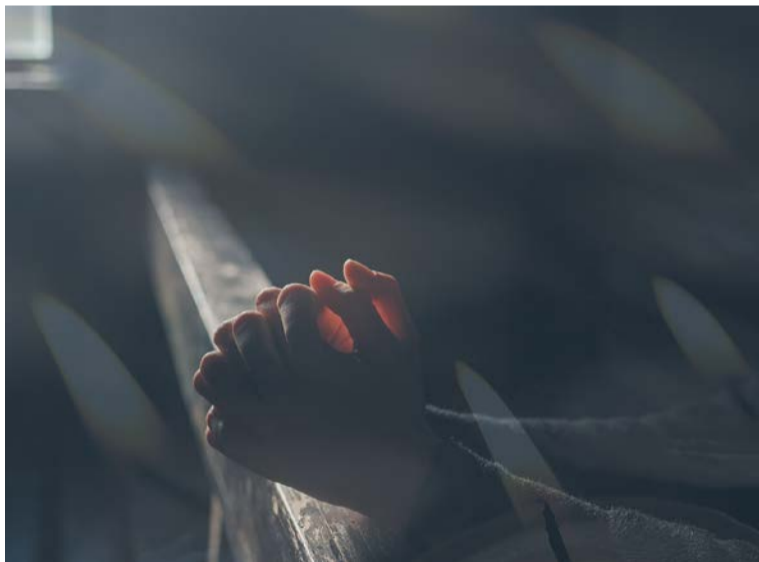
Czy jest ktoś, kto może to odebrać?
Może tylko zła dola.
Czy ktoś ma dziś dla mnie obcy wzrok? Chce wziąć moją prawdę i wierność?
Może by tak spocząć, odejść w cień, być obojętnym?

Tak jak inni zapaść w długi sen.

Ufam, że wszechświat wspiera moje życie.
Otrzymuję moc patrzenia w przyszłość.
Inspiruje mnie do dobrych czynów, podsuwa nowe pomysły.
Jestem mocniejszy, silniejszy.

Panie podaj mi cięższą dłoń, wyznacz moją drogę, mój cel, moją wrażliwość, moją miłość, która karmi moją duszę.
Zawsze, z tym samym sentymentem odnoszę się do Wielkopolan i Łomżan.

SENIOR STANISŁAW KASEJA



Nadzieja

Czy zauważyłeś Drogi Seniorze w jakich czasach teraz żyjemy? Czy myślałeś kiedyś, gdy byłeś młody, że Polacy będą tak podzieleni? Ze wśród przyjaciół nie będzie zgody, a w małżeństwach będą częstsze rozwody?

Ze politycy będą nas okłamywali, zwykłymi ludźmi tak manipulowali?

Mówili, że nie idą do polityki dla pieniędzy, że będą budować cywilizację miłości, A zbudowali hejt i frustrację dla ludzkości.

Różne skandale się pojawiały, publiczne pieniądze gdzie się rozpyływały wciągając naród w spiralę nienawiści.

Wciąż myśląc, że ich zachłanność się ziści.

Teraz niby nowa Era w Polsce nastąpiła.
Naszej Ojczyźnie wielką szansę dała. Byśmy w niej do zgody i normalności podążali i znów wspaniałą Polskę budowali.

Czy tak się stanie? Oto jest pytanie... Jeszcze dzisiaj trudno odpowiedzieć na nie.
Drogi Polityku, naród oczekuje od Ciebie wielkiej kreatywności, prawdy i normalności.
Żeby nie było kłamstwa, oszustwa i zachłanności.
Niech szczerzy żal obudzi się w sercu Twoim, bo Polska jest krajem Twoim, a także Moim.

Dlatego wszyscy politycy dążcie do tego, by naszej Kochanej Ojczyźnie nie przytrafiło się nic złego.
By całemu narodowi żyło się bezpiecznie, więc wszyscy zadbajmy o to koniecznie.
Boże gorąco Cię dzisiaj błagamy, zlituj się nad Polską i Polakami

BARBARA KUŹNIECOW-PIĄTEK

Pomagam

Pomaganie sprawia radość.
Daje poczucie naszego spełnienia.
Bycie potrzebnym daje nam szczęście.
Pomoc to wzajemna relacja, to

więcej niż dawanie.
To wzmacnia obie strony, tworzą się więzi.
Budujemy wzajemne zaufanie.
Pomagając innym, możemy tak samo liczyć jutro na innych.

STANISŁAW KASEJA, Luty, 2024 r.





Muzeum Północno-Mazowieckie w Łomży
zaprasza na

spotkanie z o. Janem Bońkowskim

poświęcone jego wspomnieniom
w kontekście historii Łomży oraz
licznym publikacjom o charakterze
wspomnieniowym i historycznym

piątek 9. LUTEGO
godz. 18.00
WSTĘP WOLNY



Muzeum Północno-Mazowieckie zaprasza w najbliższy piątek 9 lutego 2024 r. na spotkanie z kapucynem Janem Bońkowskim. „Łomżyńskie opowieści ojca Bońkowskiego” będą poświęcone jego wspomnieniom w kontekście historii Łomży oraz licznym publikacjom o charakterze wspomnieniowym i historycznym.

Ojciec Jan Bońkowski znany jest w Łomży przede wszystkim jako osoba duchowna i harcerz, niezwykle zasłużony dla odrodzenia Związku Harcerstwa Polskiego na Białorusi, gdzie spędził ponad 20 lat na duszpasterskiej posłudze. Z równie dużym zaangażowaniem oddaje się też pracy pisarskiej, czego efektem jest kilkanaście książek i ponad 20 broszur oraz liczne artykuły. Nie brakuje wśród nich publikacji dotyczących Łomży, takich jak: „250 lat kapucynów w Łomży”, „Łomża – gród nad Narwią”, „Łomżyńskie wzgórza”, „Zapachy historii Łomży. Pomniki i kapliczki” i „Ślady przedwojennej Łomży”. Są też wydawnictwa

dotyczące jego wieloletniej pracy na Białorusi: „Brazowym szlakiem przez Białoruś”, „Nad Narwią, Newą i Niemnem”, „Tropami druha „Huragana”, czyli harcerstwo polskie na Białorusi”, czy najnowsza z nich, zatytułowana „Białoruś, Białoruś...”. Podstawą do jej stworzenia stały się zapisy, prowadzone przez zakonnik w latach 1989-2009, przybliżające kulisy jego działalności organizacyjnej i duszpasterskiej oraz aktywności w harcerstwie. Obie te formy działalności nie były mile widziane przez białoruskie władze, dlatego po licznych utrudnieniach i szykanach o. Bońkowski został z Białorusi wydalony. Równie ciekawe są wspomnienia ojca Jana z okresu II wojny światowej, którą zapamiętał jako kilkuletnie dziecko oraz z okresu późniejszego, dotyczące Łomży, której już nie ma.

Spotkanie dla pasjonatów historii, ale nie tylko, odbędzie się w piątek 9 lutego, początek godz. 18:00. Sala edukacyjna Muzeum Północno-Mazowieckiego, wstęp wolny.

Wystawa „Podróże Fanaberii”, to odkrywanie siebie, swoich talentów i twórczych możliwości. Dzielenie się swoimi doznaniem, emocjami, spostrzeżeniami i pięknem jakie nas porusza. Podróże są niezwykle ważne dla artystów, bo pozwalają czerpać

Następnie każdy indywidualnie odbywał własne podróże, które zaowocowały malarskimi kompozycjami obecnymi na naszej wystawie.

Wernisaż: 16.02.2024 / piątek / 17:00 / Hala Kultury na Starym Rynku w Łomży



inspiracje z różnych kultur, krajozobów, historii.

Wspólna wyprawa do Supraśla, miasta o bogatej tradycji, kulturze i przyrodzie zapoczątkowała tworzenie malarskiej dokumentacji podszytej wzruszeniami, emocjami, podziwem obserwowanej rzeczywistości.

Uczestnicy wystawy: Ewa Białek, Anna Bureś, Bożena Być, Jolanta Dębek, Małgorzata Domańska, Anna Gubik, Elżbieta Jabłońska, Bożena Kozłowska, Bożena Malinowska, Elżbieta Mojsa, Joanna Niebrzydowska, Karolina Nieciecka, Natalia Pijanowska, Antonina Pisalska, Marzanna Rutkowska, Agnieszka Szeliłgowska, Barbara Szymańska, Zofia Święcica, Barbara Witkowska, Agnieszka Zielińska, Iwona Zugaj, Jan Zugaj, Jola Żochowska, Elżbieta Żukowska.

Jan Zugaj, Jola Żochowska, Elżbieta Żukowska.

Sponsorzy wystawy: Zakład Usług Informatycznych NOVUM Sp. z o.o.; Renesans APA POLSKA; Sklep dla Plastyków EPOKA ART.

Wystawa czynna do 18 marca 2024.

Miejska Biblioteka Publiczna w Łomży zaprasza na spotkanie autorskie z Anną Rybakiewicz 20 lutego (wtorek) 2024 r. godz. 18.00 Hala Kultury w Łomży rozmowę poprowadzi dziennikarka Marlena Siok.

Anna Rybakiewicz – prawniczka i autorka bestsellerowych powieści obyczajowych. Absolwentka I Liceum Ogólnokształcącego w Łomży oraz Wydziału Prawa Uniwersytetu w Białymstoku. Od 2016 roku wykonuje zawód radcy prawnego. Pochodzi ze Śniadowa. Obecnie mieszka w Łomży z mężem, dwójką dzieci i kotem. Uwielbia słuchać ludzkich historii. Intrygują ją losy przodków, do których niejednokrotnie odnosi się w swoich powieściach. W swoich książkach powraca do dawno minionych lat, ukazując przy tym nieoczywiste i wyszukane detale historyczne, przywołując zapomniane miejsca, które za sprawą stworzonych przez nią postaci, na nowo budzą się do życia. Fakt, że inspirowane prawdziwymi wydarzeniami sprawia, że jej powieści czyta się z zapartym tchem, przeżywa się o wiele mocniej i niezwykle trudno jest o nich zapomnieć.

„Do końca moich dni” to jej czwarta książka. Wcześniej ukazały się: „Lekarka nazistów”, „Złodziejka listów”, „Agentka wroga”.

W trakcie spotkania będzie można zakupić książki naszego gościa.

Miejska Biblioteka Publiczna w Łomży
zaprasza na spotkanie autorskie
z **Anną Rybakiewicz**
20 lutego (wtorek) 2024 r. godz. 18.00 Hala Kultury w Łomży
rozmowę poprowadzi dziennikarka Marlena Siok

Anna Rybakiewicz - prawniczka i autorka bestsellerowych powieści obyczajowych. Absolwentka I Liceum Ogólnokształcącego w Łomży oraz Wydziału Prawa Uniwersytetu w Białymstoku. Od 2016 roku wykonuje zawód radcy prawnego. Pochodzi ze Śniadowa. Obecnie mieszka w Łomży z mężem, dwójką dzieci i kotem. Uwielbia słuchać ludzkich historii. Intrygują ją losy przodków, do których niejednokrotnie odnosi się w swoich powieściach. W swoich książkach powraca do dawno minionych lat, ukazując przy tym nieoczywiste i wyszukane detale historyczne, przywołując zapomniane miejsca, które za sprawą stworzonych przez nią postaci, na nowo budzą się do życia. Fakt, że inspirowane prawdziwymi wydarzeniami sprawia, że jej powieści czyta się z zapartym tchem, przeżywa się o wiele mocniej i niezwykle trudno jest o nich zapomnieć. „Do końca moich dni” to jej czwarta książka. Wcześniej ukazały się: „Lekarka nazistów”, „Złodziejka listów”, „Agentka wroga”.

W trakcie spotkania będzie można zakupić książki autorki.

Zasmakuj w Łomży

507 mln zł z funduszy europejskich na drogi w województwie podlaskim

Ponad pół miliarda zł z Funduszy Europejskich dla Polski Wschodniej 2021-2027 trafi do Podlaskiego Zarząd Dróg Wojewódzkich w Białymstoku. Środki zostaną przeznaczone na modernizację i przebudowę trzech dróg: Łomża-Mężenin, Juskowy Gród-Zwodzięckie oraz Tarnopol-Siemianówka. Dotacje w ramach naboru „Infrastruktura drogowa” otrzymało dziewięć projektów z pięciu województw, w tym dwa z Podlaskiego.

Marszałek Artur Kosicki poinformował, że dotacje z programu Fundusze Europejskie dla Polski Wschodniej (FEPW) w ramach naboru „Infrastruktura drogowa” otrzymało dziewięć projektów z pięciu województw, w tym dwa z Podlaskiego.

– Nie byłoby to możliwe, gdyby nie dobre negocjacje odnośnie programu Polski Wschodniej na lata 2021-2027. Dzięki doskonałej współpracy z Komisją Europejską, ale również z rządem Prawa i Sprawiedliwości, udało nam się wynegocjować środki o prawie 660 mln euro więcej niż w ubiegłej perspektywie – podkreślił marszałek Artur Kosicki, dziękując za pomoc ówczesnej minister funduszy i polityki regionalnej Małgorzacie Jarosińskiej-Jedynek.

DW nr 679 Łomża-Mężenin to niemal 27-kilometrowy odcinek, jeden z ważniejszych w tej części województwa podlaskiego. Łączy drogi gminne, powiatowe i dwie krajowe – 63 i S8.



– To dobry sygnał dla subregionu łomżyńskiego. Całkowity koszt tej drogi to 300 mln zł, wkład własny – ponad 44 mln zł, dofinansowanie – prawie 254 mln zł. To najkrótsza droga z Łomży do Białegostoku. Jest doskonałym suplementem w sieci dróg TEN-T, która łączy drogą krajową S61 z S8 – zaznaczył Marek Olbryś.

Dyrektor Podlaskiego Zarząd Dróg Wojewódzkich w Białymstoku poinformował, że jest wybrana w przetargu

formował, że jest wybrana w przetargu najkorzystniejsza oferta, trwa jeszcze kontrola uprzednia tego przetargu prowadzona przez Urząd Zamówień Publicznych. Jeszcze w lutym PZDW chce podpisać umowę z wykonawcą i przekazać plac budowy. 44, mln zł to wkład własny samorządu województwa do tej inwestycji. Po przebudowie ma być wygodniej i bezpieczniej, zarówno dla kierowców, jak też pieszych i rowerzystów.

droga jest najkrótszą drogą wojewódzką z Łomży do Białegostoku

– Jeśli chodzi o drogę Łomża-Mężenin, będziemy się starali jeszcze w lutym przekazać plac pod budowę. Natomiast jeśli chodzi o drugą inwestycję, to do 16 lutego czekamy na oferty potencjalnych wykonawców – poinformował Mariusz Nahajewski, dyrektor Podlaskiego Zarząd Dróg Wojewódzkich.

Drugi projekt dotyczy dróg: nr 687 od Juskowego Grodu do Zwodzięckich oraz nr 688 – fragmentu łączącego Tarnopol z Siemianówką. Jego wartość to także blisko 300 mln zł, dofinansowanie – prawie 255 mln zł, a wkład własny województwa – 45 mln zł.

– To 21,5 kilometra drogi. W projekcie jest także zaplanowana obwodnica miejscowości Narewka oraz przeszło 20 kilometrów trasy rowerowej. To bardzo długo wyczekiwana inwestycja, szczególnie przez mieszkańców powiatów białostockiego i hajnowskiego. Jestem przekonany, że zwiększy ona komfort i bezpieczeństwo jazdy – zapewniał Marek Malinowski.

Zaplanowane modernizacje i remonty dróg mają być gotowe do czerwca 2026 r. Dyrektor PZDW poinformował, że trwa przetarg na inwestycję Juskowy Gród-Zwodzięckie i Tarnopol-Siemianówka. Firmy mogą się zgłaszać do przetargu do 16 lutego.

Może ruszać budowa ekspresówki na granicy województw

Wojewoda Podlaski wydał decyzję o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej (ZRID) dla odcinka S19 Malewice – Chlebczyn. Przekazanie placu budowy wykonawcy tego fragmentu Via Carpatia planowane jest jeszcze w lutym.

Umowę w systemie Projektuj i buduj, GDDKiA podpisała 15 października 2021 r. z wyłonioną w przetargu firmą Kolin İnşaat Turizm Sanayi ve Ticaret. Wartość kontraktu ujętego w Rządowym Programie Budowy Dróg Krajowych do 2030 r. to ok. 665,2 mln zł.

ZRID - ważny etap

Uzyskanie decyzji ZRID rozpoczyna kluczowy etap realizacji tej inwestycji. Decyzja określa granice terenu przewidzianego do przejścia pod budowę drogi i umożliwia rozpoczęcie procedury odszkodowawczej za przejmowane na rzecz Skarbu Państwa nieruchomości. Postępowanie administracyjne mające na celu ustalenie wysokości odszkodowania będzie prowadził Wojewoda Podlaski. Powołani przez niego niezależni biegli rzeczoznawcy majątkowi oszacują wartość nieruchomości, co będzie podstawą do wydania decyzji odszkodowawczej. Decyzja

odszkodowawcza będzie podstawą dla GDDKiA do zapłaty odszkodowań za przejęte nieruchomości.

Dla wykonawcy inwestycji, uzyskanie decyzji ZRID oznacza możliwość rozpoczęcia prac po wcześniejszym przekazaniu placu budowy.

S19 wydłuży się o kolejne 25 km

Odcinek S19 Malewice – Chlebczyn liczyć będzie ok. 25 km. To najbardziej na południe wysunięty fragment S19 na Podlasiu, przekraczający rzekę Bug i wchodzący na obszar województwa mazowieckiego w rejonie miejscowości Chlebczyn i Sarnaki.

Nowa droga ominie od zachodu Siemiatycze, wyprowadzając ruch tranzytowy z miasta oraz przekroczy dolinę Bugu estakadą o długości ponad 650 metrów.

Zaplanowane są dwa węzły drogowe - Siemiatycze Północ, gdzie S19 będzie krzyżować się z drogą wojewódzką nr 690, oraz Siemiatycze Południe, gdzie S19 będzie krzyżować się z drogą krajową nr 62 w kierunku Drohiczyzna i Sokołowa Podlaskiego.

Wybudowane zostaną 24 mosty, wiadukty, estakady

i przejścia dla zwierząt oraz 17 dużych przepustów. Cztery przejścia dla zwierząt dużych zaprojektowane zostały nad drogą ekspresową. Przy tym odcinku trasy S19 zaplanowano dwa Miejsca Obsługi Podróżnych: MOP Leszczki Wchód i MOP Leszczki Zachód oraz budowę nowego obwodu drogowego przy węźle Siemiatycze Południe.

S19 na Podlasiu...

Droga ekspresowa S19 w województwie podlaskim, rozpoczynająca się na granicy z Białorusią, będzie miała ponad 177 km długości. Jej realizację GDDKiA podzieliła na 15 krótszych odcinków (uwzględniając obwodnicę Bielska Podlaskiego):

Kuźnica – Sokółka, długość ok. 15,8 km (w tym 10,6 km S i 5,2 km dwujezdniowej GP), trwają prace budowlane;

Sokółka – Czarna Białostocka, ok. 24,1 km, w przetargu – kontrola uprzednia

Czarna Białostocka – Białystok Północ, 13 km, w przetargu – kontrola uprzednia PUZP;

Białystok Północ – Dobryńsk, ok. 8,8 km, w przetargu – kontrola uprzednia PUZP;

Dobryńsk – Białystok Za-

chód, ok. 10,2 km, w realizacji – GDDKiA oczekuje na ZRID;

Białystok Zach. – Białystok Księżyno, ok. 16,6 km, GDDKiA otrzymała nową DŚU;

Białystok Księżyno – Białystok Południe, ok. 8 km S oraz ok. 13,8 km DK65, GDDKiA otrzymała nową DŚU;

Białystok Południe – Wojszki, ok. 11,2 km, GDDKiA otrzymała nową DŚU;

Wojszki – Deniski (most na Narwi z dojazdami) ok. 3,9 km, GDDKiA otrzymała nową DŚU, w przygotowaniu;

Deniski – Haćki, ok. 6,6 km,

w realizacji – GDDKiA oczekuje na ZRID;

Haćki – Bielsk Podlaski Zachód, ok. 11,2 km, w realizacji – wydana decyzja ZRID, trwa budowa;

Bielsk Podlaski Zachód – Boćki, ok. 12,2 km, w realizacji – wydana decyzja ZRID, trwa budowa;

Boćki – Malewice, ok. 15,9 km, w realizacji – wydana decyzja ZRID, trwa budowa;

Malewice – Chlebczyn, ok. 25,1 km, w realizacji – GDDKiA uzyskała ZRID;

Obwodnica Bielska Podlaskiego w ciągu DK66, ok. 2,8 km (GP), w realizacji – GDDKiA oczekuje na ZRID.



Ludzie kultury z podlaskiego nagrodzeni. Wśród uhonorowanych Łomżyniacy



Do podlaskich twórców trafiło 45 stypendiów. Dzięki nim powstaną wystawy, filmy, koncerty, wydawnictwa czy warsztaty. W czwartek, 1 lutego, w Operze i Filharmonii Podlaskiej odbyła się doroczna gala, podczas której marszałek Artur Kosicki i wicemarszałek Marek Olbryś wręczyli stypendia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania kultury i opieki nad zabytkami dla osób dorosłych. Wśród uhonorowanych znaleźli się również łomżyniacy. To Michał Olchowik, Justyna Wawrzyniak, Agnieszka Żemek-Pawczyńska, Maria Bauchrowicz-Tocka oraz Władysław Tocki.

–Dziękuję, w imieniu swoim i całego zarządu województwa, wszystkim tegorocznym stypendystom za to, co robicie dla upowszechniania naszej podlaskiej kultury. Jesteście wizytówką tego regionu, jesteście szczytami, że mieszkacie tutaj z nami. Trzymamy za was kciuki i będziemy zawsze was wspierać, bo taki jest nasz obowiązek – powiedział Artur Kosicki.

Popularyzacja kultury

W ciągu ostatnich sześciu lat uhonorowano łącznie 177 stypendystów na kwotę ponad 1,5 mln zł. W tym roku przyznano 45 stypendiów na łączną kwotę 423 tys. zł, która – jak przypominał marszałek – jest wyższa o ponad 300 tys. zł niż za kadencji poprzedniego zarządu województwa.

–Już na początku naszej pracy stwierdziliśmy, że musimy zwiększyć tę sumę. Tak duży potencjał artystyczny, jaki drzemie w naszym regionie, nie mógł zostać zmarnowany – podkreślił, przypominając, że na wszystkie działania kulturalne w tym czasie przeznaczono blisko 220 mln zł.

W podobnym tonie wypo-

wiedział się wicemarszałek Marek Olbryś, dodając, że środki na kulturę to jedne z większych wydatków w budżecie województwa.

– To jest bardzo ważne, żeby doceniać artystów, bo piękno trzeba wspierać. Te stypendia są potrzebne przede wszystkim po to, by motywować do rozwoju i na pewno zostaną dobrze wykorzystowane – zaznaczył.

Utulanki kurpiowskie

Wśród stypendystów jest Michał Olchowik z Łomży – instruktor ds. muzyki ludowej, akompaniator, członek i założyciel grup muzycznych, pedagog. Pieniądze ze stypendium zamieni na „Utulanki kurpiowskie”.

– Zamierzam stworzyć muzykę dla najmłodszych. Skupię się na przerobieniu muzyki kurpiowskiej, żeby zaszczepić w dzieciach od najmłodszych lat folklor. Będzie to muzyka edukacyjna wg teorii Gordona, czyli bez słów, na sylabach neutralnych – wyjaśniał Michał Olchowik.

Inni stypendyści zaproponowali m.in. książki, wystawy, albumy muzyczne, warsztaty taneczne, publikacje czy filmy. Pełna lista stypendystów przedstawia się następująco.

Stypendia roczne:

1. Przemysław Figiel - na realizację projektu „P&P Guitar Duo plus chór mieszany”;
2. Agnieszka Kamila Wiszowata - na realizację projektu „Otwarte okiennice Igora i Stefki”;
3. Zofia Ewa Redlarska - na realizację projektu „Pękające kasztany”;
4. Ewelina Ramotowska - na realizację projektu „Podlaski Ślad Sztuki”;

5. Michał Jarmoszuk - na realizację projektu „Skomponowanie, nagranie i wydanie autorskiego albumu muzycznego”;

6. Urszula Gosk - Baranowska - na realizację projektu „Muzyczna wycinanka”;

7. Maria Bauchrowicz-Tocka - na realizację projektu „Łomżyńskie historie prawdziwe. Ludzie, miejsca, zdarzenia”;

8. Rafał Muskała - na realizację projektu „Podlaskie Stany”;

9. Andrzej Bajguz - na realizację projektu „Podlasie pod powierzchnią. Muzyczne metafory Podlasia”;

10. Michał Zaborowski - na realizację projektu „Ikony Podlaskiego Sportu”;

11. Anna Stella Trojanowska - na realizację projektu „Obiektywem w Kulturę”;

12. Daniel Kosiński - na realizację projektu „Krajobrazy na szlakach”;

13. Aleksandra Jarocka - na realizację projektu „Z tradycją w nowoczesność”;

14. Jerzy Rajecki - na realizację projektu „Legenda Podlasia”;

15. Katarzyna Daniewicz - na realizację projektu „Reaktywacja tkaniny ludowej na podstawie „spisków” tkackich wraz z utworzeniem stałej ekspozycji”;

16. Jadwiga Możejko - na realizację projektu „Tkanina ludowa w Kościele”;

17. Wiktoria Koniecko - na realizację projektu „Tańcem do sztuki. Rozwijanie wrażliwości artystycznej u dzieci”;

18. Adrian Koniecko - na realizację projektu „Kroki z Uśmiechem: Inicjatywa na Rzecz Tańca w Parze”;

19. Justyna Wawrzyniak i Agnieszka Żemek-Pawczyńska

- na realizację projektu „FOLKLOR bez BARIER”;

20. Michał Olchowik - na realizację projektu „Utulanki kurpiowskie”;

21. Marcin Pawlukiewicz - na realizację projektu „BLOKI STARTOWE”;

22. Andrzej Jankowski - na realizację projektu „Akta sejmikowe ziemi wiskiej – Powstanie w księstwie mazowieckim ziemi wiskiej 28 czerwca 1794 roku”;

23. Cezary Chwicewski - na realizację projektu „Ambientalna podróż przez Województwo Podlaskie w postaci tetraptyku – Cztery Pory Roku na Podlasiu”;

24. Joanna Januszkiewicz - na realizację projektu „PRZEMIJAJA Z WIATREM”;

25. Anna Sajewicz - na realizację projektu „Kresowa ballada. Remake”;

26. Magdalena Kozioł - na realizację projektu „Wzornik tkaniny wybieranej tzw. perebory”;

27. Oskar Lasota - na realizację projektu „Forma manifesto”;

28. Monika Tekielska-Chmielewska - na realizację projektu „Mikro-krajobrazy Podlasia”;

29. Monika Marciniak - na realizację projektu „Podlasie movie”;

30. Beata Palikot-Borowska - na realizację projektu „Ciągłość osnowy i wątku, tradycje tkackie Podlasia w XXI wieku”;

31. Aleksandra Maria Staszak - na realizację projektu „Od włókna do tkaniny – opowieść o tradycjach włókienniczych Białegostoku i województwa podlaskiego”;

32. Jerzy Chmielewski - na realizację projektu „Wierszalin. Historia, którą należy opowiedzieć od nowa”;

33. Wiktor Szczygieł - na realizację projektu „Antologia podlaskich dźwięków”;

34. Jolanta Ostrowska - na realizację projektu „Podlaskie pieśni ludowe z repertuaru Ludowego Zespołu Mianka”;

35. Dominika Kimaty - na realizację projektu „Stworzenie autorskiego scenariusza teatralnego oraz premiera tekst w formie czytania performatywnego”;

36. Władysław Tocki - na realizację projektu „Opowieści kapliczne”.

Stypendia półroczne:

1. Weronika Wolańska - na realizację projektu „Tradycyjne spódnice z okolic Puńska i Sejna”;

2. Rafał Gierasimiuk - na realizację projektu „POE-ZJE – tomik”;

3. Beata Rogalska - na realizację projektu „Biblioteka Animacji”;

4. Bartosz Tryzna - na realizację projektu „Ściana”;

5. Agnieszka Panas - na realizację projektu „60-lat łączy nad Biebrzą”;

6. Mirosława Łuksza - na realizację projektu „Wiedunnia”;

7. Martyna Modzelewska - na realizację projektu „Szczupaczka”;

8. Konrad Matusiewicz - na realizację projektu „Folklor na ścianie”;

9. Dorota Baranowska - na realizację projektu „Cieleśna Symulacja/Alternatywna Strategia Choreograficzna”.

Czwartkową galę uświetnił występ tegorocznych stypendystów marszałka, tancerzy towarzyskich Wiktorii i Adriana Koniecko oraz koncert w wykonaniu skrzypka Marcina Roszkowskiego – Maestro Chives.

**TELEWIZJA
narew**

OGŁĄDAJ NA 140 KANAŁE

vectra
multiMedia

**ZIELEŃ BEZ GRANIC -
ARANŻACJA I PROJEKTOWANIE
OGRODÓW. Już dziś pomysły
o zielonej przestrzeni wokół
swojego domu. Sklep Dom
w Ogrodzie. Łomża, ul. Pana
Tadeusza 11. Tel. 605 789 635.**

larnię, magazyn lub inna działalność
gospodarczą. Łomża. Tel. 608 089
252.

Wynajme samodzielne pokoje oso-
bom samotnym, pracującym. Pokoje
umeblowane z łazienką i aneksem
kuchennym. Tel. 608 089 252.

NIERUCHOMOŚCI

**Sprzedam mieszkanie 48 m2,
II piętro - 3 pokoje przy
ul. Wojska Polskiego (przy Parku).
Cena 320 tys.
Tel. 664 909 306.**

KUPIĘ MIESZKANIE W ŁOMŻY

1. do remontu
2. z problemami prawnymi
3. spadkowe

Adam - nr. tel.: 510639700.

Wynajmę umeblowane pokoje
w domu jednorodzinnym przy ul.
Kaszmierowej. Pokoje paniom pracu-
jącym, studentkom lub uczennicom.
Tel. 517 651 727.

Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe
65,5 m2, II piętro, blok z cegły na uli-
cy Ks. Janusza 11 w Łomży. Tel. 608
857 857, 692 255 088.

Sprzedam gospodarstwo rolne 11
ha z budynkami: mieszkalny i gos-
podarcze w gminie Jdewabne. Tel.
730 231 675.

Wynajmę pomieszczenia gospodar-
cze: 150 m2, WC, CO i pomieszczenia
socjalne. Odpowiedznie pod sto-

USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE

Usługi dekar-
skie- Perfekt
dach: pokrycia
dachowe, wy-
miana konstrukcji dachowych, ko-
miny z klinkieru, podbitki, montaż
okien dachowych i włączów, mate-
riale. Łomża, Boguszyce 17, Łukasz
Just. Tel. 508 637 509.

**PERFEKT
dach**

IWBUD Iwona Wiśniewska wypo-
życzalnia sprzętu budowlanego i
ogrodniczego: -młoty wyburzeni-
owe i inne -zagęszczarki -rusz-
towania, piły spalinowe - kosiarki,
wykaszarki do trawy, areator - sprzęt
rolniczy Łomża, ul. Nowogrodzka
44B. Tel. 600 011 914.

Usługi hydrauliczne, instalacje sani-
tarne i C.O, montaż kłotowni, grzejni-
ków, ogrzewanie podłogowe, prze-
róbki, odkurzacze centralne, pompy
ciepła C.W.U. Tel. 668 645 922.

Układanie kostki brukowej: podjaz-
dy, tarasy, chodniki i schody. SOLID-
NIE. Tel. 509 981 956.

Usługi wykończeniowe solidnie

i szybko - szpachlowanie i malowa-
nie. Tel. 503 969 530

**Usługi hydrauliczne PLUMBER
Sobociński Sławomir:
instalacje CO, instalacje
wodno-kanalizacyjne, montaż
urządzeń sanitarnych,
kotłowni (olejowe, gazowe,
węglowe), kolektory słoneczne,
pełen zakres usług.
Tel. 516 376 389.**

DOM

EDWAL: meble na zamówienie. Pro-
jekt gratis. Tel. 86 218 79 53, 601 804
117.

USŁUGI FINANSOWE

E-dyt biuro rachun-
kowe, Edyta Soko-
łowska - twoja pewność w rozlicze-
niach z Urzędem Skarbowym i ZUS.
Zapraszamy: NOWY ADRES Łomża, ul.
Nowogrodzka 155 d. Tel. 862 173 474,
606 728 258.

edyt
BIURO RACHUNKOWE

USŁUGI RTV-AGD

Serwis ELEKTRO-AGD. Łomża, ul.
Prusa 14 lok. 75. Tel. 86 2190 900.

Zakład usługowy RTV - Marek Brze-
ziak ul. Wojska Polskiego 26A, Łom-
ża. Tel. 862 115 343, 696 884 735.
Usługi w zakresie naprawy: TV, DVD
VCR, KAMERY, LAPTOPY, MONITORY
KOMPUTEROWE I INNE oraz montaż
anten TV i SAT. www.brzesiakrtv.pl

**SALE WESELNE, USŁUGI WIDEOFILMOWANIE,
ZESPOŁY MUZYCZNE**

Fotografia ślubna, portretowa i oko-
licznościowa. rafallesicki.com. Tel.
600 455 252.

Wesela, imprezy okolicznościowe,
muzyka romska. Gra, śpiewa i tańczy
„Dżdli”. Gwarancja dobrej zabawy.
Tel. 698 621 178.

MOTORYZACJA

AUTOŁOMOWANIE, SKUP AUT DO
DEMONTAŻU, ODBIÓR U KLIENTA.
DOBRE CENY. 18-400 Grzymały k.
Łomży. Tel. 602 259 306, 734 857 500.
Elektromechanika samochodowa.
Kompleksowy serwis klimatyzacji,
nabijanie, odgrzybianie, sprawdzenie
szczelności. Stara Łomża p/sz., ul.
Akacja 5. Tel. 518 362 426.

Sprzedam Ford Tourneo Connect 1.8
TDCI 220 tys. przebiegu, 2009 rok,
stan bardzo dobry. Cena 12.500 zł.
Tel. 600 770 454.

ZDROWIE/URODA

Specjalista foniatra-otolaryngolog
Lilianna U. Lechowicz. Tel. 086 218
22 29, 604 504 694.

**Zabierz rodzinę bądź przyjaciół
do przytulnego domku
w Balikach. „Domek u Zosi”.
Tel. 501 627 081.**

PRACA

Zatrudnię pracownika biurowe-
go z doświadczeniem. Dobra
znajomość programów pakie-
tu Microsoft Office. Piekarnia
Piątница, ul. Stawiskowska 53b,
tel. 862191334, 602 490 563,
piekarnia.piatnica@op.pl



**ZEGARMISTRZ - STARY RYNEK 13.
Zapraszam poniedziałek - piątek 9.00
- 17.00. Sobota 10.00 - 14.00.**

Wasz Zegarmistrz od 1981 roku

Zakład Ramiarski
przy ulicy Rządowej 9a

**OPRAWA
OBRAZÓW**

galeria autorska
pamiątki w Łomży

ramy na wymiar
cięcie passe-partout

**zapraszam codziennie
od 9-14 i od 16-17
w soboty od 10-13**

SILA TRADYCJI, POTĘGA SMAKU

Piątница
L. Koszłowski G. Karwowski

ul. Stawiskowska 53 B
18-421 Piątница
tel. 86 219 13 34

MECHANIKA POJAZDOWA
Andrzej Boguski
Jarnuty, tel. 86 216 97 03
tel. 503 010 038

MONTAŻ INSTALACJI LPG

- Elektronika - Diagnostyka - Mechanika
Komputerowa diagnostyka samochodów osobowych
ciężarowych i ciągników rolniczych
Serwis i naprawa klimatyzacji

DZIAŁKA I OGRÓD
KONARZYCE

OFERTA
rośliny iglaste
rośliny liściaste
na zamówienie
oraz kwiaty
i byliny

ul. Łomżyńska 517, Konarzyce
+48 602 499 457

NEXUSAUTO (NI)

POLMO
MECHANIKA POJAZDOWA

OFERUJEMY

- mechanika pojazdowa
- serwis klimatyzacji
- diagnostyka komputerowa
- (DPF, EGR, CHIPTUNNING)
- wymiana opon
- holowanie
- sprzedaż części

Piątница, ul. Stawiskowska 34
86 216 33 58 • 606 250 600

Dla stałych klientów spawanie plastików GRATIS!

BLACHARSTWO - LAKIERNICTWO

SAMOCHODOWE
Janusz Dziemiński
Rogienice Wielkie
ul. Łazy 15

tel. 603 943 572, tel. dom 86 218 06 63 po 20

CENTRUM SZKOLEŃ BHP i PPOŻ
„WIKTOR”
mgr Agnieszka Skorupska
tel: 501 627 081

Karnawałowa zabawa na rzecz szkoły w Małym Płocku

łączenie pozytywnej akcji i dobrej zabawy ma w Małym Płocku już kilkuletnią tradycję. Po raz czwarty z inicjatywy Rady Rodziców i dyrekcji Szkoły Podstawowej im. Jana Kochanowskiego odbył się w sobotę 3 lutego karnawałowy bal charytatywny, z którego wpływy przeznaczone są na potrzeby placówki. Wicemarszałek Marek Olbryś wziął w nim udział wraz z małżonką Bogumiłą, a na towarzyszącą balowi aukcję przekazał "marszałkowskie" gadżety, prace plastyczne i albumy.

- Mieszkańcy gminy Mały Płock bardzo troszczą się o szkołę. Ludzie dobrej woli, do których gmina ma szczęście, potrafią się tu jednoczyć dla przyszłości, jaką będą tworzyć dobrze wyedukowane dzieci. Inicjatywy tego rodzaju chętnie wspiera Województwo Podlaskie - powiedział wicemarszałek Marek Olbryś.

Ideę wydarzenia wyjaśniła uczestnikom dyrektor szkoły Edyta Cwalina.

- Ubiegłoroczny bal miał na celu zorganizowanie pracowni integracji sensorycznej. Tym razem staramy się o rozpoczęcie modernizacji pracowni informatycznej. To istotna i niezbędna we współczesnym świecie dziedzina nauki, bez tych umiejętności nie da się po prostu funkcjonować. Nasze kompute-



Relacja w Telewizji Narew i na www.narew.info

ry i wyposażenie sali to spadek jeszcze po gimnazjum, sprzęt jest sfatygowany mimo odnawiania. Technologia w tej dziedzinie idzie naprzód niemal z każdym dniem i musimy się lepiej przygo-

tować. Musimy sprawić by wiejska szkoła i jej uczniowie byli lepiej postrzegani, żeby nie byli gorzej od miejskich przygotowani do dalszego etapu edukacji - tłumaczyła dyrektor Edyta Cwalina.

Inicjatywa unowocześniania szkoły za sprawą nietypowych przedsięwzięć to także dzieło Rady Rodziców.

- Pierwszy bal to było wyzwanie, każdy kolejny to przyjemność. Zachwyca, że co roku jest więcej gości, każdy dokłada cegiełkę - mówił Paweł Stefańczuk, przewodniczący Rady Rodziców.

W balu w Dworze Szlacheckim w Małym Płocku udział wzięło blisko 200 osób, nie tylko mieszkańców gminy.

- Zaprosiła nas zaprzyjaźniona nauczycielka tej szkoły. Chętnie łączymy dobrą zabawę ze zrobieniem czegoś pozytywnego. Przekazaliśmy też coś z naszej firmy na aukcję - wyjaśnili Marta i Paweł Jezierscy.

Jak szacują inicjatorzy, przygotowanie i wyposażenie pracowni informatycznej w najnowocześniejsze technologie komputerowe i multimedialne może kosztować nawet 100 tysięcy złotych. Szkoła będzie musiała znaleźć sprzymierzeńców. Jednego solidnego ma już na pewno.

- Rozwój tej inicjatywy świadczy, że warto to robić. Gmina zawsze dokładała do inicjatyw szkoły "końcówkę", żeby było tyle, ile trzeba - deklarował wójt Małego Płocka Józef Dymerski.

Wśród gości balu był m. in. Stefan Krajewski, wiceminister rolnictwa i poseł z województwa podlaskiego.



W minionym tygodniu 60. dzieci uczestniczyły w III Katedralnych Feriach w Terenie, których pomysłodawcą i organizatorem był wikariusz łomżyńskiej Parafii Katedralnej pw. św. Michała Archanioła ks. Tomasz Grala.

Pierwszego dnia w programie był Białystok, a w nim uwielbiany przez dzieci plac zabaw "Kroko Spoko", następnie Msza Święta

w Parafii pw. Św. Jadwigi i obiad. Po wszystkim dzieci wyruszyły do Tykocina na zwiedzanie Synagogi i mały relaks, czyli kino.

W drugi dzień ferii dzieciaki udały się do Warszawy do Centrum Nauki Kopernika, gdzie mo-

gły zobaczyć wystawy, obserwować różne eksperymenty i w nich uczestniczyć. Następnie zjadły obiad, a po nim robiły sobie pamiątkowe zdjęcie pod Pałacem Prezydenckim i ruszyły na wspólną modlitwę do Bazyliki Św. Krzy-

ża. Ostatnim punktem programu było wyjście do Łomżyńskiej Dobrodzielnicy przy ulicy Wyszyńskiego, gdzie uczestnicy Katedralnych Ferii w Terenie mogli poznać jak funkcjonuje tamtejsza działalność na rzecz dzieci z Afryki.



III Katedralne Ferie w Terenie

Po wszystkim udali się na Mszę Świętą do Sanktuarium Miłosierdzia Bożego, z którym sąsiaduje fundacja. Na Mszy zostały rozlosowane nagrody za wcześniej zapowiedziany konkurs i wręczone upominki dla animatorów za ich zaangażowanie i pomoc.

Świetlica w Mikołajkach otwarta dla wszystkich

Nie samymi asfaltami gmina żyje - uważa Piotr Kłys, wójt gminy Łomża. W piątek 2 lutego zaprosił zatem wspólnie z radnymi i mieszkańcami wsi Mikołajki gości na otwarcie i kolejnej drogi, ale gruntownie wyremontowanej świetlicy wiejskiej. Wśród uczestników uroczystości był wicemarszałek Marek Olbryś, który - jako reprezentant zarządu województwa - otrzymał specjalne podziękowania za fundusze przekazane na to zadanie za pośrednictwem Lokalnej Grupy Działania "Sąsiedzi".

- Wioska to jest rodzina, a rodzina musi mieć swój dom - na integrację, spotkania, szkolenia, uroczystości. To miejsce niewątpliwie bardzo potrzebne mieszkańcom, bo starali się o nie, kiedy powstawało wiele lat temu i teraz, kiedy wymagało modernizacji. Cieszę się, że województwo podlaskie mogło wesprzeć ten projekt. Po to jesteśmy, gdy lokalne społeczności zgłaszają potrzeby - powiedział wicemarszałek Marek Olbryś. Nie szczędził przy tym słów uznania pod adresem wójta Piotra Kłysa.

Ponieważ dla mieszkańców Mikołajek parafialny kościół znajduje się w Szczepankowie, a wśród gości był tamtejszy proboszcz Dariusz Wizner, wicemarszałek Marek Olbryś przypomniał też, że Województwo Podlaskie od kilku lat kieruje poważne kwoty na renowację tej zabytkowej świątyni, architektonicznej "perły", nieco tylko młodszej od 500-letniej łomżyńskiej Katedry.

- Mikołajki od kilku lat przechodzą pełną rewitalizację w zakresie infrastruktury technicznej, ale również społecznej. Pobudowany został kilka lat temu bardzo oczekiwany asfalt na głównej drodze, ale potem zadbaliliśmy też o plac zabaw, powstało



Relacja w Telewizji Narew i na www.narew.info

miejsce pamięci w hołdzie mieszkańcowi, który zginął ratując Żydów. Przyszedł wreszcie czas na odnowienie świetlicy. Zbudowali ją kiedyś mieszkańcy, praktycznie społecznie, dostarczając pustaki, żwir, drewno, ofiarując własną pracę. Od pewnego czasu co chwilę gościłem silną reprezentację mieszkańców domagających się modernizacji świetlicy. Zdecydowali też, że na ten cel chcą przeznaczyć fundusz sołecki, więc dwa lata temu wymieniona została podłoga, teraz zrealizowaliśmy kolejny etap z m. in. pompą ciepła, panelami fotowoltaicznymi i przebudową łazienki. Pozostała jeszcze modernizacja kuchni - wyjaśnił Piotr Kłys, wójt gminy Łomża.

Jak dodał, gmina okalająca Łomżę jest duża - 12 tysięcy mieszkańców w 40 miejscowościach i nawet 35 kilometrów między najbardziej oddalonymi.

- To ogromne skupisko aktywnych mieszkańców. W tej sytuacji nie ma mowy

o jednym ośrodku aktywności. Mamy już kilkanaście zmodernizowanych świetlic, proces rewitalizacji trwa w Chojnach, Czaplicach i Gaci. Zgłaszają się z takimi potrzebami mieszkańcy kolejnych wsi, zatem w Starej Łomży nad Rzeką przekształcamy na świetlicę dawny sklep - poinformował wójt.

W Mikołajkach na modernizację świetlicy za ponad 600 tysięcy złotych złożyła się "marszałkowska" dotacja dla LGD (przeszło 140 tys.), fundusz sołecki i budżet gminy. Niezwykle zaangażowanie mieszkańców podkreślali uczestnicy uroczystości, m. in. poseł Jarosław Zieliński i starosta łomżyński Lech Marek Szablowski.

- Przed budynkiem świetlicy znajduje się tablica upamiętniająca postać Antoniego Kenigsmanna, który został zakatowany przez Niemców za ukrywanie trojga Żydów. Warto też przypomnieć, że w Miko-

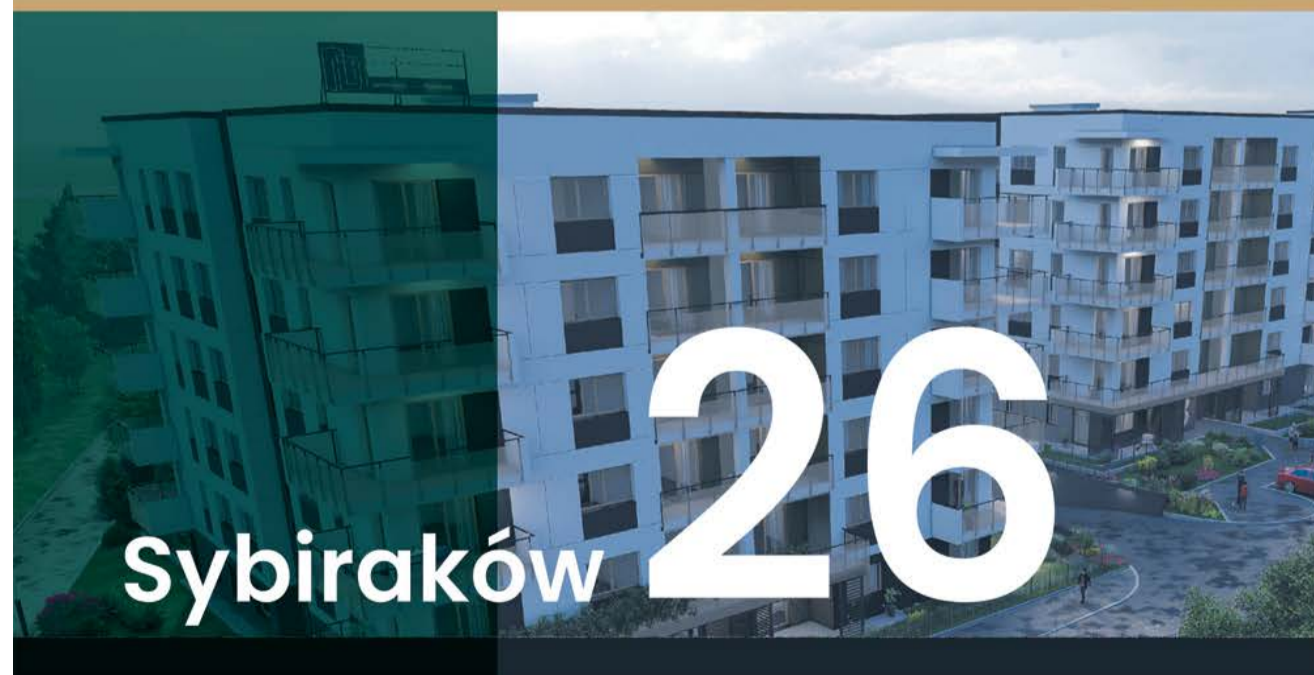
łajkach powstała pierwsza w takiej małej miejscowości ówczesnego województwa łomżyńskiego oczyszczalnia ścieków i kanalizacja, a teraz trwa ratowanie unikalnej przydrożnej kapliczki - opowiadał starosta Lech Marek Szablowski.

Budowa pierwszej świetlicy to inicjatywa ówczesnego wójta Kazimierz Dąbkowskiego i sołtysa Wiesława Chojnowskiego, który tę funkcję sprawuje do tej pory.

- Dzięki wspólnym wysiłkom naszej społeczności udało się stworzyć to miejsce, które będzie nam wszystkim służyło i będzie zawsze otwarte dla każdego. Dziękujemy - mówił sołtys Wiesław Chojnowski.

- Tworzycie historię na nowo - zwrócił się do licznie zgromadzonych mieszkańców Mikołajek Kazimierz Dąbkowski, a podziękowania dla sprzymierzeńców miejscowości pospieszyła także radna gminy Anna Zielińska.

Nowa inwestycja - Etap I



Sybiraków

26



SZMARAGDOWE
WZGÓRZE



DEVELOPMENT
Zacharzewski - Skowroński

508 178 747
86 219 81 81

Rozlicz PIT w Łomży!



Już niedługo wchodzi w życie
Łomżyńska Karta Mieszkańca!

Rozlicz swój PIT w Łomży
i skorzystaj z możliwości,
jakie będzie oferowała.

Szczegóły wkrótce!

Mariusz Chrzanowski
Prezydent Łomży

